

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

ROK XI.

WARSZAWA, 27 PAŹDZIERNIKA 1929 R.

Nr. 43.

WSZELKIE UPRAWNIENIA KREDYTOWE.

INŻ. JAN HOLNICKI SZULC

MELJORACJE, W O D O C I A G I, K A N A L I Z A C J A.

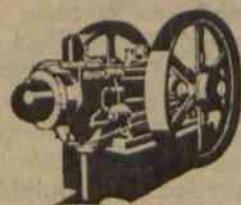
WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ ul. KOZIETULSKIEGO № 45 (d. wł.) TEL. 102-01. 125b

122b

„PERKUN”

MOTORY SPALINOWE

TYPU SEMI DIESEL, DWUTAKTOWE,
NA OLEJ GAZOWY ROPE LUB NAFTĘ.



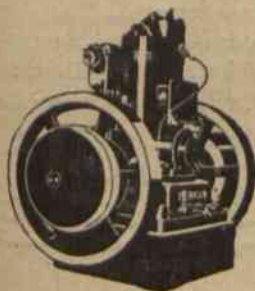
MOTORY PIONOWE od 3½ — 32 KM

MOTORY POZIOME od 20 — 60 KM

MOTORY 3½ KM, 6 KM, 10 KM,

PRZENOŚNE I NA WÓZKACH

KOMPLETNE AGREGATY
OŚWIETLENIOWE



TOWARZYSTWO
FABRYKI MOTORÓW

„PERKUN”

W WARSZAWIE
SPÓŁKA AKCYJNA
WARSZAWA GROCHOWSKA 46

KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc. ZARZĄD i CENTRALNE BIURO TECHNICZNE:

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 506-36.

Skrót telegr. Warszawa — Meljoracje.

Oddziały: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczyca, Łuck, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B.

Instytucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r., współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie), meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowle wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach.

522b.

Żądacie wszędzie najtrwalszej i najtańszej ogniodpornej

PAPY DACHOWEJ „G O S P O D A R Z”

Każdemu, kto poda nam swój adres i nadeśle markę pocztową za 10 groszy, wysyłamy bezpłatnie ilustrowaną broszurę

JAK KRYĆ DACHY

Fabryka papy
„Gospodarz” **W SIERADZU**

Otrzymaliśmy szereg odznaczeń na wystawach krajowych.

526b

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI w KAŁUSZU

ogłasza **K O N K U R S**

na stanowisko dyrektora Kasy Komunalnej Oszczędności.

Warunki konkursu:

1) obywatelstwo polskie, 2) nieprzekroczony 40 rok życia, 3) kilkuletnia praktyka w bankach, kasach i t. p. ewentualnie samodzielne kierownictwo.

Do oferty należy dołączyć odpisy dokumentów, stwierdzających powyższe dane.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Warunki płacy wedle umowy.

Termin składania ofert do dnia 30 października 1929 roku.

Przewodniczący Zarządu Kasy:

Kostołowski.

Wydział Powiatowy Sejmiku Kutnowskiego

ogłasza

K O N K U R S

na etatowe stanowisko referenta podatkowego oraz kontraktowe stanowisko pomocnika rachmistrza (pomocnika kierownika kasowo-rachunkowego) w biurze Wydziału Powiatowego z wynagrodzeniem w/g IX grupy płac pracowników państwowych plus 15% wydatek komunalny. W razie posiadania wysokich kwalifikacji, możliwe jest otrzymanie VIII st. st.

Od kandydatów wymagane jest: 1) wykształcenie w zakresie conajmniej 6 klas szkoły średniej (pożądana matura), 2) praktyka samorządowa oraz dla pomocnika rachmistrza dłuższa praktyka buchalteryjna.

Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw szkolnych i odbytej praktyki należy składać w terminie do dnia 20 listopada r. b.

Posada do objęcia najpóźniej do dnia 1 grudnia r. b.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) *Zbikowski.*

665a

Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego

ogłasza

K O N K U R S

na objęcie stanowiska kierownika ludowej szkoły rolniczej męskiej w Czarnocinie od dnia 1-go stycznia 1930 rokn.

Wymagane warunki: wyższe studja rolnicze i praktyka, pozatem kwalifikacje wymagane określone są bliżej w rozp. Ministerstwa Rolnictwa z dnia 14/IX 1927 r. (Dz. U. R. P. L. 90, poz. 309).

Zasadnicza wysokość poborów według VIII kategorii płac urzędników państwowych, nadto dodatek za kierownictwo i prowadzenie internatu. Dodatki w naturaljach określone w ustawie z dnia 9/VII. 1920 roku o ludowych szkołach rolniczych (Dz. U. R. P. L. 62, poz. 398) i rozp. Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 15/III. 1921 roku art. 3 (Dz. U. R. P. L. 38, poz. 239) — reguluje Wydział Powiatowy.

Podania z życiorysem, odpisami świadectw kwalifikacyjnych i pracy dotychczasowej składać należy do dnia 15-go grudnia 1929 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) *A. Rzewski.*

664a

Przewodniczący Wydziału Powiatowego w Radomiu

ogłasza **K O N K U R S**

na stanowisko Technika Budowlanego przy Sejmiku na następujących warunkach:

1) Uposażenie VIII grupy płac funkcjonariuszów państwowych. 2) Djeły za wyjazdy na powiat zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17 września 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 92 poz. 826). 3) Ubezpieczenie emerytalne według lokalnego statutu (analogicznie do funkcjonariuszów państwowych).

Wymagane kwalifikacje: 1) Wiek do lat 45. 2) Obywatelstwo polskie. 3) Świadectwo z ukończenia średniej szkoły technicznej. 4) Świadectwo z poprzedniej służby państwowej względnie samorządowej.

Oferty z dołączeniem życiorysu należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Radomiu do dnia 1.XI 29 r.

659a

Przewodniczący Wydziału Powiatowego, Starosta Powiatowy (*Z. Maćkowski*).

czos. 13458/11/43

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

REDAKCJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFON 131-92.
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚW.-KRZYSKA 13 M. 15.
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwsze str. okładki lub strona w tekście: 450 zł., — 1/2 str. 225 zł., — 1/4 str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł., — 1/2 str. 150 zł., — 1/4 str. 75 zł. Ogłoszenia związków samorz. (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł., — 1/2 str. 100 zł., — 1/4 str. 50 zł.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. Nr. 1520. **R dakcja rękopisów niezwraca**

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak

ROK XI.

WARSZAWA, 27 PAŹDZIERNIKA 1929 R.

Nr. 43

TRESC NUMERU 43: Administracja opieki społecznej — *M. Jaroszyński*. Prawo przemysłowe a podatki przemysłowe — *S. Gliszczyński*. Niedomagania w komunalnych kasach oszczęd. — *C. Galasiewicz*. Jeszcze w sprawie niewłaściwego zużycia sum na budownictwo ogniotwale — *A. Ryglewicz*. Sprawy bieżące. Wiadomości zagraniczne. Gmina wiejska i miejska: a) W sprawie ustawy o podatku wyrównawczym — *A. Mokrowiecki*. b) Opieka nad mogiłami — *I. S.* c) Kronika gminna. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Wydawnictwa nadesłane. Komunikaty. Ogłoszenia

Administracja opieki społecznej

Ustawodawstwo polskie — od ustawy o opiece społecznej z r. 1923 poczynając, a kończąc na rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, precyzujących szczegółowo obowiązki opiekuńcze — włożyło cały ciężar publicznej opieki społecznej na barki samorządu terytorjalnego. I trzeba stwierdzić, że zasadniczo uczyniło słusznie. Ani państwo bowiem w swoim bezpośrednim zakresie działania, ani dobrowolne związki, zajmujące się opieką społeczną — nie negując zresztą ich doniosłej roli pomocniczej w tym zakresie — słowem nikt inny, poza samorządem, nie zdołałby wywiązać się należycie z zadania. Inna rzecz, że wkładając na samorząd ciężary, nie pomyślano równocześnie o zabezpieczeniu mu dostatecznych środków materialnych na cele opieki. Nie o to tu jednak chodzi. Wystarczy stwierdzić, że samorząd jest głównym, a często nawet wyłącznym czynnikiem, powołanym do zaspakajania potrzeb opiekuńczych, uznanych za publiczne, drogą bezpośredniej akcji.

Z drugiej strony władzami, powołanymi do sprawowania publicznej administracji w zakresie opieki, są państwowe władze administracji ogólnej. W szczególności w pierwszej instancji są nimi starostwa powiatowe i grodzkie. Do nich należy w zasadzie orzecznictwo w sprawach obowiązków opiekuńczych, do nich należy nadzór i kontrola nad niekomunalnymi zakładami opiekuńczymi.

Już tedy na pierwszy rzut oka widzimy dwa tory: inny czynnik publiczny — samorząd — zaspakaja potrzeby opiekuńcze drogą bezpośredniego działania, inny zaś — urzędy państwowe — zajmuje się orzecznictwem i kontrolą. Gorzej jednak jeszcze rzecz się nam przedsta-

wi, kiedy wglądnijemy w szczegóły. Skargi na związki komunalne z tytułu obowiązków opiekuńczych, jakie na nich ciążyą, rozstrzygają normalne władze nadzorcze. Wszelkie inne sprawy, których nie można zaliczyć do rzędu skarg na związki komunalne, rozstrzygają państwowe władze administracji ogólnej. Jeżeli tedy chodzi o skargi na gminy, obowiązane do świadczeń z tytułu opieki społecznej, władzą, powołaną do orzecznictwa, jest wydział powiatowy. We wszystkich innych sprawach orzeka jednak starosta, jako taki. A więc na jednym i tym samym i stosunkowo niewielkim terenie jednego powiatu dwie równoległe władze, dwa równoległe tory orzecznictwa w sprawach opiekuńczych.

Podobnie ma się rzecz z nadzorem nad instytucjami opiekuńczymi. I ta funkcja rozszcza się pomiędzy dwie władze. Jeśli mianowicie chodzi o opiekuńcze zakłady komunalne, do nadzoru i kontroli nad nimi powołane są normalne władze nadzorcze. W wypadku zakładów gminnych (w praktyce szczególnie częste są zakłady, utrzymywane przez miasta niewydzielone) nadzór i kontrolę nad nimi sprawują wydziały powiatowe. Natomiast nadzór i kontrolę nad niegminnymi, a więc społecznymi i t. p., zakładami opiekuńczymi sprawują starostowie.

W praktyce wszystkie sprawy opiekuńcze zająbiają się ściśle o siebie. Zwłaszcza przy stosunkowo niewielkiej rozbudowie agend opiekuńczych i niedostateczności środków. W szczególności akcja opiekuńcza komunalna wiąże się ściśle z akcją społeczną. Nader często zamiast prowadzić własne zakłady opieki, związki komunalne pomagają instytucjom społecznym do prowadzenia zakładów i korzystają z nich, umieszczając tam

W 1749/78/140

osoby, w stosunku do których są obowiązane do świadczeń opiekuńczych. Ze względu na niezbędną specjalizację zakładów opiekuńczych, związki komunalne nie prowadzą takich, jakie na tym samym terenie prowadzą instytucje społeczne. Zdarza się również niekiedy, że związki komunalne oddają swoje zakłady — niekonięcznie wyrzekając się bezpośredniego zarządu — pod opiekę związków dobrowolnych, wychodząc z założenia, że osobista ofiarność osób związanych dobrowolnie w tym celu uzupełni braki, jakie często wykazuje personel zawodowy.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę jakąkolwiek „sprawę“ opiekuńczą od momentu powstania obowiązku opieki nad daną osobą, przekonamy się, że bez względu na kolejność, jakie ta sprawa przechodzi, jest ona zawsze jedną i tą samą sprawą. Tymczasem wskutek wadliwego podziału kompetencji zajmują się nią na przemian dwa równoległe i niezależne od siebie czynniki. A często zajmują się nią w jednym i temsamym stadium, niepotrzebnie dublując czynności administracji publicznej.

Związek komunalny, czy będzie nim powiat, czy miasto wydzielone, uznaje się słusznie za gospodarza w dziedzinie opieki społecznej na swoim terenie. Dlatego jego organa zdawać sobie muszą sprawę z całości spraw opiekuńczych na całym terenie bez względu na to, czy bezpośrednio akcję prowadzi w danym wypadku związek komunalny, czy instytucja społeczna. Z tego też powodu muszą zbierać wiadomości o wszystkich potrzebach opiekuńczych i o sposobach ich zaspakajania między innymi o tem, w jakiej mierze zaspakajają te potrzeby instytucje społeczne. Inaczej nie potrafią opracować racjonalnego planu pracy związku komunalnego. Tymczasem te same dane i wiadomości zbierają równocześnie na tym samym terenie państwowe władze administracji ogólnej z tytułu włożonego na nie przez obowiązujące przepisy obowiązku nadzoru i kontroli nad niekomunalnymi instytucjami i zakładami opiekuńczymi.

Najczęstszą i najodpowiedniejszą formą wiązania akcji opiekuńczej komunalnej z akcją społeczną są subwencje, udzielane z funduszków komunalnych opiekuńczym instytucjom społecznym. Tam zaś, gdzie się udziela subwencji z funduszków publicznych, musi być nadzór i bezpośrednia kontrola ze strony czynnika subwencjonującego. Tak się też dzieje w rzeczywistości: organa komunalne i urzędnicy komunalni kontrolują zakłady niekomunalne, żądają sprawozdań od ich kierowników. Równocześnie jednak to samo czyni starosta przy pomocy urzędników starościńskich z mocy formalnych przepisów o nadzorze i kontroli. Owo dublowanie czynności tem jaskrawiej występuje na terenie miast wydzielonych, gdzie starostowie i urzędy starościńskie nie pozostają w żadnym organizacyjnym związku z magistratami.

Wszelkie względy życiowe, a przede wszystkim dobro sprawy opiekuńczej, która przy niedostatku środków rozwija się i tak w nader ciężkich warunkach, domagają się skoncentrowania akcji. Musi istnieć na jednym terenie jeden tylko czynnik, prowadzący całą politykę opiekuńczą i całą administrację stosunków opieki społecznej.

Któż ma być tym czynnikiem? Ustawodawstwo nasze, wkładając na samorządy główny ciężar opieki spo-

łecznej, predestynowało do tej roli zgóry samorząd powiatów i miast wydzielonych. Tak czy owak bowiem główna część akcji opiekuńczej spadnie na ten samorząd.

Jest jednak inny jeszcze powód, dla czego skoncentrowanie wszystkich spraw opieki w ręku organów samorządu powiatowego jest wskazane i konieczne. Oto państwowe władze administracji ogólnej, zwłaszcza w instancji powiatowej, nie potrafią się nigdy wywiązać należycie z nałożonego na nie w tym zakresie obowiązku.

Weźmy pod uwagę obowiązek najważniejszy i najistotniejszy, jakim jest nadzorowanie i kontrolowanie instytucji i zakładów opiekuńczych. Nadzór będzie tylko wtedy naprawdę skuteczny, jeśli polegać będzie na rzeczywistym wnikaniu w pracę i stosunki każdego zakładu, jeśli kontrola będzie faktyczną, prowadzoną na miejscu. Same papierowe sprawozdania nie na wiele się zdadzą. Tymczasem dla starostów i urzędów starościńskich omawiany obowiązek jest tylko jednym z bardzo wielu i nie należy bynajmniej do stosunkowo najważniejszych. Starostwa nie posiadają żadnego kwalifikowanego personelu, zdolnego do prowadzenia kontroli rzeczwiście. Wobec słusznej skądinąd tendencji do ograniczenia albo nawet zlikwidowania czynności rachunkowych w starostwach, niema tam nawet personelu, zdolnego do przeprowadzenia chociażby tylko samej kontroli ściśle rachunkowej, która przecież wyczerpuje zaledwie małą część zagadnienia. W rezultacie tak doniosła sprawa nadzoru i kontroli instytucji opiekuńczych sprowadzić się musi w praktyce do mniej lub więcej skrupulatnego wypełniania blankietów sprawozdawczych niesprawdzonymi danymi.

Czyż wobec tego należy dążyć do tego, aby starostwa posiadały personel kwalifikowany do wykonywania zadań nadzoru nad instytucjami opiekuńczymi? Oczywiście nie, skoro na tym samym terenie istnieje już taki personel i nadzór faktycznie wykonywa. W szczególności ze sprawami opiekuńczymi zapoznane są i być muszą organa komunalne i urzędnicy komunalni. I to zarówno ze względu na prowadzenie własnych zakładów, jak i ze względu na wspomniany już stosunek samorządu do zakładów społecznych. W ośrodkach większych, przy większej rozbudowie agend opiekuńczych, pojawia się już nawet komunalny personel, posiadający specjalne zawodowe kwalifikacje w sprawach opieki. Upowszednienie się tego typu zawodowców jest tylko kwestią czasu i zdobycia większych środków materialnych na cele opieki.

Ze szkodliwością rozdzielenia administracji stosunków opieki społecznej liczył się ustawodawca. Dlatego w art. 78 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, upoważnił Radę Ministrów do poruczenia wszystkim lub niektórym wydziałom powiatowym i magistratom miast wydzielonych całej administracji opieki społecznej, do uczynienia tych organów komunalnych zupełnymi władzami powiatowej administracji ogólnej w dziedzinie opieki.

Wszystkie względy przemawiają za tem, ażeby z upoważnienia corychlej skorzystać. I to w stosunku do wszystkich wydziałów powiatowych i magistratów miast

wydziałonych. Dla państwa niema w tem żadnego ryzyka, a skuteczność i sprawność administracji opiekuńczej zyska niepomiernie na przekazaniu jej organom samorządu i skoncentrowania jej w jednym ręku. Z drugiej strony fakt przekazania nie pociągnie dla samorządu żad-

nych dodatkowych kosztów, albowiem aparaty administracyjne związków komunalnych są już dzisiaj lepiej przygotowane do wykonywania omawianych zadań, aniżeli państwowe urzędy administracji ogólnej.

M. Jaroszyński.

Prawo przemysłowe a podatki przemysłowe

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Przemysłowym z r. 1927 ma na celu uporządkowanie w Państwie spraw przemysłowych i handlowych. Rozporządzenie szczegółowo normuje przepisy dla poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, oraz w znacznej mierze otacza opieką rzemieślnika, równocześnie roztaczając nadzór ze strony Państwa nad kwalifikacjami zawodowymi rzemieślników.

Przez powołanie do życia izb rzemieślniczych.

przez roztoczenie nadzoru nad kształceniem terminatorów,

przez ustawowe zmuszenie rzemieślników do wykazania się przy prowadzeniu rzemiosła dowodem uzdolnienia — Państwo dąży do podniesienia stanu rzemieślniczego i pragnie, aby wyroby rzemieślnicze dawały gwarancję, iż są sporządzone przez fachowców, a nie przez dyletantów i partaczy, którzy niedbałemi wyrobami wytwarzają niepoehlebną wśród społeczeństwa opinię o naszym rzemiośle.

Że Państwo pragnie podnieść rzemiosło, to rzecz zupełnie naturalna, gdyż przecież nawet za rządów zaborczych mogliśmy się wykazać dobrymi rzemieślnikami i pamiętamy, iż wyroby naszych szewców, białoskórników, piekarników, masarzy i t. p. cieszyły się uznaniem nawet zagranicą. Dopiero wojna sprawiła, że rzemiosła zaczęły upadać, a winę w tym wypadku ponoszą nie tylko trudne warunki gospodarcze życia powojennego, lecz i partactwo, które niestety rozwieliło się wśród braci rzemieślniczej.

Przypomina mi się pewne zdarzenie z czasów wojny, podczas mego pobytu w obozie jeńców cywilnych w jednym z miast austriackich.

Pewien młody człowiek — zdaje mi się dziennikarz, pozbawiony funduszy, a pragnąc je uzyskać, przed swym barakiem wywiesił pięknie wykaligrafowany napis: „Fryzjer Warszawski“. Zwabiony tym szyldem jakiś srodze zarośnięty jegomość kazał się ostrzyż. Gdy operacja obcinania kędziorów klienta została ukończona i gdy ów gość w lustrze zobaczył swą fryzurę powycinaną w przedziwne schody, z rozpaczą zawołał: „Panie fryzjerze, coś pan u diabła zrobił ze mną“. A na to ów dyletant - fryzjer z zimną krwią odpowiedział: „Jak na pierwszy raz, to doskonale mi się udało“.

To powiedzenie pomysłowego dziennikarza można by zastosować często do naszych powojennych rzemieślników.

W czasie wojny było zwykłym objektem, iż każdy prawie coś kupował i sprzedawał „na pasek“, ale również i wielu dyletantów brało się do rozmaitych rzemiosł.

Te wojenne stosunki jeszcze pozostały i w czasach powojennych.

Znam miasto powiatowe, gdzie cukiernikiem jest murarz, masarz prowadzi restaurację, a kucharz wyrabia wędliny. Naturalnie przez takich fachowców prowadzone rzemiosło musi upaść i kupujący zaczynają tracić zaufanie do wyrobów krajowych.

Prawo przemysłowe stara się — jak powyżej nadmieniałem — temu zapobiedz, ale znowu w praktyce napotyka na przeszkody, wytworzone przez wykonywanie ustawy o podatku przemysłowym. Urzędy Skarbowe przy wydawaniu świadectw przemysłowych czy handlowych zupełnie nie zwracają uwagi, czy nabywający świadectwo ma uprawnienie do wykonywania rzemiosła, na które bierze świadectwo. Zazwyczaj za pewną opłatą wydają świadectwo równocześnie i na prowadzenie restauracji i na masarstwo i na wypiek ciasta i t. p.

Obywatel, wykupiwszy świadectwo, zaczyna prowadzić naraz kilka rzemiosł i tu znowu napotyka na sprzeciw władzy administracyjnej, która mu zabrania prowadzenia jakiegoś rzemiosła, jako nieposiadającemu dowodu uzdolnienia. Wytwarza się niepotrzebny konflikt pomiędzy obywatelem, a władzą administracyjną, kończący się zawsze niezadowolaniem obywatela, który zupełnie zresztą słusznie nie może zrozumieć, iż jeden urząd państwowy zezwala mu i nawet pobiera opłatę za to, czego drugi zabrania.

Władze skarbowe w tym wypadku nie mogą się ograniczać li - tylko do wydawania świadectw przemysłowych każdemu, kto zdeklaruje, iż pragnie prowadzić pewne rzemiosło, ale przed wydaniem świadectwa winny zbadać, czy ubiegający się o powyższe jest uprawniony zgodnie z przepisami prawa przemysłowego do wykonywania danego rzemiosła.

Niezbędne jest wydanie przez interesowane Ministerstwa pewnych uzgadniających przepisów w powyższej sprawie, gdyż w interesie Państwa nie leży wybujały fiskalizm, lecz raczej mądre i celowe zarządzenia, mające za zadanie rozwój należyty rzemiosła, gdyż właśnie ten rozwój jest intencją ustawodawcy, jeżeli chodzi o prawo przemysłowe.

S. Gliszczyński.

Niedomagania w Komunalnych Kasach oszczędności

Myślą przewodnią inicjatorów komunalnych kas oszczędności było przede wszystkim pobudzenie wśród ludności zmysłu oszczędności. Organa komunalnych kas oszczędności nie przeprowadzają jednakowoż i nie realizują należycie tej myśli przewodniej. Z jednej strony chodzi tu o propagandę oszczędności z okazji „dnia oszczędności“ w dniu 31 października, z drugiej strony o takie zorganizowanie agend kasy, by umożliwić jak najszerszym warstwom ludności składanie w kasie komunalnej najdrobniejszych choćby oszczędności.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przywiązuje specjalną wagę do propagandy idei oszczędności, a „dzień oszczędności“ winien być urządzony jaknajuroczyściej. W program obchodu wchodzi więc przemówienia radjowe Pana Ministra Skarbu i Pana Prezesa Centralnego Komitetu, przyozdobienie lokali instytucji oszczędnościowych flagami narodowymi, plakatami, zielenią i t. p., organizacja odczytów dla dorosłych oraz pogadanek w szkołach, rozdawanie ulotek propagandowych, rozlepianie plakatów i odezwo i t. d. Według zaleceń Ministerstwa akcja propagandowa nie powinna ograniczać się tylko do dnia 31 października, ale należy w tym celu wykorzystać i inne dni świąteczne.

Sprawa umożliwienia najszerszym warstwom ludności składania choćby najdrobniejszych oszczędności została należycie ujęta tylko przez niektóre kasy. Kasy te wydają nalepki od 5 groszy dla szkół powszechnych pod kontrolą nauczycielstwa. Analogicznie należałoby zorganizować oszczędność w gminnych kasach pożyczkowo - oszczędnościowych. W większości jednak kas wkładki oszczędnościowe są minimalne. Kasy te ograniczają się do rozdziału otrzymanych kredytów i to nie zawsze racjonalnego. Zasadniczo bowiem kredyt wobec skromnych funduszy obrotowych winien być drobny i krótkoterminowy. Tymczasem, jak stwierdzają wyniki lustracji, związki komunalne zaciągają w kasach komunalnych większe pożyczki nawet ponad wysokość dozwoloną, udzielają większych pożyczek poszczególnym jednostkom, a następnie nie ściągają tych pożyczek w terminie płatności, lecz prolongują je przez dłuższy okres czasu, zamieniając je w ten sposób, nielegalnie, na pożyczki długoterminowe. Zdarzają się nawet wypadki, że związki komunalne nie płacą procentów od zaciąganych pożyczek, nie mówiąc już o zwrocie krótkoterminowych należności.

Dalszą bołączką jest niewpłacenie przez powiatowy związek komunalny w całości kapitału zakładowego, co utrudnia, a nawet uniemożliwia rozwój, a czasem uruchomienie kasy.

Doraźne lustracje komunalnych kas oszczędności wykazują cały szereg uchybień, jak: udzielanie pożyczek osobom, nie dającym gwarancji wypełnienia swych zobowiązań, przyjmowanie żyr na wielu wekslach od jednych i tych samych osób, co w rezultacie uniemożliwia faktyczną odpowiedzialność żyrantów za podjęte pożyczki, nieprotestowanie weksli w odpowiednim terminie, a nawet przyjmowanie weksli niewypełnionych. W skryptach dłużnych na pożyczki hipoteczne brak zabezpieczenia na premjach asekuracyjnych, brak klauzul

egzekucyjnych, należności hipoteczne nie są wypowiedane i likwidowane w odpowiednich terminach.

Biurowość i rachunkowość pozostawia bardzo wiele do życzenia. Księgi uchwał, protokółów i korespondencja wykazuje cały szereg usterek, protokoły redagowane są ogólnikowo, często nie podpisane, akta nieuporządkowane, instrukcja biurowa, o ile jest — nieprzestrzegana.

Nie poruszam usterek w prowadzeniu księgowości, które są bardzo liczne i powodują niemożność należytego ocenięcia i ustalenia nawet w niektórych wypadkach stanu finansowego kasy.

Czynnik społeczny, jakim są zarządy kas, rady nadzorcze oraz komisje rewizyjne, nie przejawia należytej i sprężystej działalności. Głównym powodem jest przeważnie brak należytej świadomości zadań i obowiązków u członków rad i zarządów i komisji rewizyjnych. Należyte więc zaznajomienie tak członków reprezentacji komunalnych, jak też organów kas z idącą przewodnią kas komunalnych, z ich działalnością i zadaniami przez szczegółowe omawianie dotyczących spraw na posiedzeniach, umożliwianie korzystania z bibliotek przez wciąganie tych członków do czynnej współpracy, jednym słowem, przez uspołecznianie działalności tych organów przyczyni się niewątpliwie do rozwoju tych tak ważnych placówek.

Z drugiej strony ważną jest kwestja popularyzacji wśród najszerszych warstw ludności działalności i zadań kas komunalnych. Sprawa ta jest bardzo zaniedbana, a nieświadomość ludności powoduje, że w niektórych powiatach kasy są jak gdyby oderwane zupełnie od społeczeństwa, nie mają należytego kontaktu z ludnością, a częste prolongowanie zaciągniętych przez nieliczne jednostki zobowiązań wywołuje u ludności wrażenie, że kasa jest stworzona tylko dla uprzywilejowanych.

Sejmik, wydział powiatowy, przewodniczący wydziału powiatowego ma prawo i obowiązek sprawowania kontroli nad działalnością kas komunalnych. Życie jednakowoż stwierdza, że stosunek związków poręczających do kas komunalnych jest bardzo luźny, raczej formalny, a tylko w wyjątkowych wypadkach daje się zauważyć ściślejsza współpraca.

Chciałbym wspomnieć na końcu o gminnych kasach pożyczkowo - oszczędnościowych, które, mam wrażenie, są jakby zapomniane a działalność ich ogranicza się prawie że w zupełności do rozdzielania otrzymanych kredytów i trwa doraźnie nieraz przez parę dni na kwartał.

Rozwój tak gminnych kas, jak i spółdzielczych kas kredytowych, nie jest obojętnym dla powiatowych kas.

TYLKO RADIO odbiorniki z marką
„RADIO JAR“
zapewniają idealny odbiór.
„RADIO JAR“ Wytwórnia Warszawa,
Krakowskie - Przedmieście 20, tel. 528-37. 344d

O ile chodzi o spółdzielcze kasy, to mogą one stanowić poważny czynnik w życiu gospodarczym, o ile będą w całym tego słowa znaczeniu spółdzielczymi, to znaczy, będą się opierać na uświadomieniu swych członków o idei spółdzielczości. Nie można bowiem mówić o idei spółdzielczej w kasach, w których albo zupełnie niema wkładów oszczędnościowych, albo też są bardzo nikłe, w których powodem przystąpienia członka do kasy jest tylko chęć otrzymania doraźnej pożyczki, w których wreszcie ogół członków bardzo mało, albo też zupełnie nie współpracuje z zarządem w akcji rozwoju kasy.

Komunalne kasy oszczędności, chcąc należycie wypełnić swe zadania, muszą zainteresować się ruchem spółdzielczym, a więc kasami spółdzielczymi kredytowymi oraz gminnymi kasami pożyczkowo - oszczędnościowymi, koordynować ich działalność na terenie powiatu, nie dopuszczać do zwalczania się tych kas między sobą, a przede wszystkim baczyć pilnie, by kasy te powstawały wedle zgóry określonego planu dla całego powiatu.

C. Galasiewicz

Naczelnik wydziału samorządowego (Białystok).

Jeszcze w sprawie niewłaściwego zużycia sum na budownictwo ogniotrwałe

(List do Redakcji).

Kończąc polemikę *) wytoczoną na łamach „Samorządu“ na temat „w sprawie zużycia niewłaściwego sum na budownictwo ogniotrwałe“, pozwalam sobie jeszcze raz z całą stanowczością stwierdzić, że począwszy od roku 1926 aż po czas w poprzednim artykule wskazany, w żadnym wypadku interesowani w Centrosojuzie

nie blachy nie zakupili, a ustęp korespondencji p. Juljana Pikiela o brzmieniu: „Zresztą fakt posługiwania się Centrosojuzem został stwierdzony i poza korespondencją z powiatem D.“ nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy, gdyż nikt nie mógł stwierdzić niezaisntniałej okoliczności.

Wreszcie sprawa jest otwartą przez wgląd do aktów i ksiąg w wydziale pow. D. co najlepiej rzecz wyświetli.

A. Ryglewicz.

*) p „Samorząd“ z r. b. Nr. 16, 25, 40.

Sprawy bieżące

7 POSIEDZENIE RADY OPIEKI SPOŁECZNEJ

odbyło się dn. 18 października 1929 r. w sali konferencyjnej Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Obrady poświęcone były dwu kwestjom:

a) projektowi rozporządzenia w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rz. z dn. 6.III.1928 r. o rozgraniczeniu obowiązków opiekuńczych związków komunalnych *);

b) projektowi rozporządzenia o sprawozdaniach z działalności i o rachunkowości instytucyj opiekuńczych.

Głównym tematem dyskusji stał się projekt rozporządzenia o rozgraniczeniu obowiązków opiekuńczych zw. kom. Dyskusję podnieśli i ją konsekwentnie przeprowa-

dzali przedstawiciele samorządu powiatowego, stając na stanowisku uczynienia projektowanego rozporządzenia najbardziej realnym przez uzgodnienie postulatów opieki społecznej z rzeczywistością życia obecnego t. j. z możliwościami finansowymi związków samorządowych.

Równocześnie starali się oni uzgodnić projekt rozporządzenia z innymi ustawami już obowiązującymi (np. o związkach międzykomunalnych) lub też przystosować postanowienia dotyczące realizowania zadań opieki społecznej do konsekwencji, jakie wynikają np. z ustawy o finansach komunalnych.

Już przy omawianiu § 1 rozporządzenia członek Rady, starosta W. Gajewski, zgłosił rezolucję, zmierzającą nie tylko do zmodyfikowania samego § 1 rozporządzenia wykonawczego, ale i do zmiany art. 1 i 2 Rozporządzenia Prezydenta Rz. o rozgraniczeniu obowiązków opiekuńczych związków komunalnych, wnosząc, by Rada potraktowała jego wnioski, jako rezolucje o znowelizowanie samego Rozp. Pr. Rz.

Pierwszy wniosek brzmiał następująco:

do § 1. Do obowiązków gmin powinno być włączone utrzymywanie i prowadzenie zakładów i urządzeń, które swym zakresem działania służą tylko ludności ograniczonego terenu, nie przekraczającego obszaru gminy, stąd z art. 1 rozp. wyk. należy wyłączyć jako obowiązki gmin:

- 1) stacje opieki nad matką i dzieckiem,
- 2) zakłady dla matek karmiących,
- 3) żłobki dla niemowląt (otwarte),

*) Ogłoszony w nr. 42 „Samorządu“ w dziale „Sprawy bieżące“ tekst projektu rozporządzenia o rozgraniczeniu obowiązków opiekuńczych nie pokrywa się ściśle w § 2 z ostatecznym tekstem, zaprojektowanym przez Ministerstwo Pracy i O. S. i przedłożonym Państwowej Radzie Opieki Społecznej. W szczególności według tego ostatecznego projektu Ministerstwa do obowiązków powiatowych związków komunalnych i miast wydzielonych należałoby, oprócz poprzednio wymienionych urządzeń i zakładów, utrzymywanie jeszcze następujących: zakłady dla kobiet ciężarnych, zakłady dla matek karmiących, bursy dla młodzieży i świetlice. Ponadto w § 2 projektu zamiast r. 1934 winien być wymieniony r. 1939.

4) świetlice,

5) zakłady dla kobiet ciężarnych, połączone z zakładami dla położnic, winny być wyłączone, jako objęte Rozporządzeniem Prezydenta o zakładach leczniczych.

P. G. wychodził z tego założenia, że istotą samorządu jest zaspokajanie potrzeb miejscowych przy pomocy sił, środków i organów miejscowych. Dążnością zgodną z naturalnymi postulatami samorządu i szerokiej decentralizacji jest, by wszystkie funkcje, dotyczące ludności jednej gminy nieprzekraczające swym zakresem działania terenu jednej gminy, były wykonywane przez samorząd najniższej komórki samorządowej — gminy.

Przerzucanie takich obowiązków, które mogą być wykonane przez gminy, na powiaty jest niesłusznym zmniejszaniem kompetencji gmin i biurokratyzowaniem samorządu.

Rozpatrując zakłady i urzędnia wyszczególnione w § 1, p. starosta Gajewski stwierdzał, że następujące z nich, które wymienił w swoim wniosku, swoim zasięgiem nawet nie obejmują całej gminy (zbiorowej), że z takich urzędzeń jak: stacja opieki nad matką i dzieckiem, kropla mleka, żłobek (otwarty), świetlica, mogą korzystać prawie wyłącznie mieszkańcy jednego osiedla, w którym dany zakład istnieje, a najwyżej jeszcze ludność najbliższej 1 — 2 wiosek, że więc organizowanie takich zakładów przez powiat zwykle w liczbie ograniczonej jest często również i wielką niesprawiedliwością, specjalnie np. wobec miast niewydziałonych i miasteczek, które wobec nieszczęśliwej struktury ustawy o finansach komunalnych pomimo, że należą do powiatu, nie dają nic na rzecz ogólnych potrzeb powiatu (poza drogami). Urządzanie więc zakładów opieki społecznej przez powiaty w miasteczkach jest wyraźnym i całkowitym prezentem ze strony ludności wiejskiej dla mieszkańców miast.

Pomimo, że nikt nie negował faktu, że sfera wpływów zakładów i urzędzeń wymienionych we wniosku p. G. jest ograniczona i nie przekracza terenu gminy, większość wypowiedziała się w głosowaniu przeciw wnioskowi dość wyraźnie stwierdzając, że nie mają zaufania do gmin specjalnie wiejskich, które jakoby nie będą chciały i nie będą mogły tego wykonać.

Wobec takiego stanowiska większości p. starosta Gajewski zgłosił poprawkę do §1 następującej treści:

Każdy powiatowy związek komunalny oraz wszystkie miasta wydzielone z pow. zw. kom. i niewydziałone mają zorganizować i prowadzić.

której tendencją jest nieprzerzucanie obowiązków miast niewydziałonych na barki powiatu, a co zatem idzie, gmin wiejskich. Poprawka ta poparta przez p. dyrektora Szubartowicza przeszła jednogłośnie poza głosem p. Chowańca z Małopolski.

Przy omawianiu § 2, który oddaje decyzję o kolejności i terminach organizowania poszczególnych zakładów nie związkom samorządowym, ale ich władzom nadzorczym, pp. Chowaniec i Gajewski wyrazili wątpliwość, czy treść § 2 nie przekracza uprawnień, jakie Rozp. Prez. Rzecz. nadały Ministrowi Pracy i O. Sp. w art. 8 (D. U. z d. 10.3.28 nr. 26, poz. 232). Wypowiedzieli się również stanowczo przeciwko ustaleniu terminu zorganizowania „wszystkich“ zakładów w terminie 10 lat, jako

postulatowi nierealnemu, niepopartemu żadnym obliczeniem (planem finansowym).

P. Tyralski zaproponował następujące brzmienie § 2:

§ 2. Kolejność i terminy zorganizowania poszczególnych zakładów w § 1 wymienionych oraz niezbędną dla danego zakładu liczbę miejsc ustali zależnie od potrzeb i od stanu finansowego danego związku komunalnego i stopnia zrealizowania innych obowiązkowych zadań samorządowych właściwy wojewoda po zasięgnięciu opinii Woj. Kom. Op. Społ. Z wojewodą współdziała w tym zakresie z głosem stanowczym Wydział Wojewódzki.

Odnośnie do m. st. Warszawy kompetencje powyższe należą do Min. Pracy i Opieki Społecznej, działającego w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych.

Propozycja zmierzała do podkreślenia konieczności oceny możliwości zrealizowania postulatów opieki społecznej nie tylko zależnie od potrzeb, ale i od stanu finansowego danego związku samorządowego, a przede wszystkim od równomiernego realizowania innych obowiązkowych zadań samorządowych.

Poprawka p. Tyralskiego przeszła tylko w pierwszej części.

Przedstawiciele M. Pr. i O. Społ. nie wiadomo dla czego obawiali się wprowadzenia tak naturalnego warunku, jakim jest równomierny i wszechstronny rozwój życia samorządowego i broniąc równocześnie utrzymania terminu dziesięcioletniego, sądzili, że przyczyni się to do żywszego tempa powstawania instytucji opieki społecznej, choćby z krzywdą innych działów pracy samorządu.

Jeden z członków Rady, widocznie zapałony zwolennik opieki społecznej, wyraził to przekonanie w gorącym przemówieniu, twierdząc, że można znieść złe drogi, gorzej uprawne pola, mniejszą ilość szkół, ale dziecko i matka ciężarna winni zawsze i wszędzie znaleźć opiekę.

Przy omawianiu § 4 (międzykomunalne związki wojewódzkie) została przyjęta rezolucja p. starosty Gajewskiego, będąca konsekwencją przyjętego jego wniosku do § 1 w następującym brzmieniu:

Związki międzykomunalne, które mają do czasu utworzenia woj. zw. kom. zorganizować i prowadzić odpowiednio zakłady, nie mogą ich w rzeczywistości zastępować, gdyż przejęcie obowiązków za województwo nie łączy się z otrzymaniem nowych uprawnień finansowych, przysługujących lub mogących przysługiwać sam. wojewódz.

W każdym razie do związków międzykomunalnych, które mają zastąpić sam. wojewódzki, winny należeć poza powiatami i miastami wydzielonymi również i miasta niewydziałone, które finansowo nie przyczyniają się do ogólnych funduszy powiatowych.

Przeciwko § 6 jako sprzecznemu z Rozp. Prezydenta Rz. o związkach międzykomunalnych, które nie przewiduje tworzenia przymusowych związków międzykomunalnych, wystąpiło szereg mówców z przedstawicielem Min. Sprawiedliwości na czele.

Obrońcy utrzymania tak sformułowanego §, zastępując się jak puklerzem, twierdzeniem: „my nie prawnicy, nie potrzebujemy zważać na inne ustawy“, większość głosów utrzymali brzmienie § 6 w propozycji ministerjalnej.

Do § 7, mówiącego o wprowadzaniu przez władze nadzorcze do budżetu potrzebne kwoty na opiekę społeczną w drodze przymusowej, przyjęto poprawkę p. Gajewskiego, „wskazując mu jednocześnie źródła pokrycia“.

Przy omawianiu kosztów (§ 9) jakie gminy mają zwracać z tytułu opieki zakładowej, Rada stanęła na sta-

nowisku, że obejmować one winny całkowite koszty utrzymania pensjonariusza.

Wreszcie po dłuższej dyskusji przyjęto większością głosów, pomimo sprzeciwu przedstawicieli Min. Pracy i Op. Sp., propozycję p. sen. Szereszewskiego popieraną przez pana Łwerta i ks. rektora Szumana, przypominającą art. 7 ustawy o opiece społecznej, a który mówi, że związki samorządowe zobowiązane do sprawowania opieki zakładowej, mogą spełniać powyższe zadania za pośrednictwem wszelkich odpowiednich zakładów opiekuńczych (prywatnych) na zasadzie zawartej z nimi umowy.

Przy samym końcu dyskusji nad tą sprawą przybył na posiedzenie p. Minister Prystor.

Po rozpatrzeniu całego projektu p. starosta Gajewski zaproponował przyjęcie rezolucji stwierdzającej, że bez nowych źródeł dochodowych dla związków samorządowych i bez powiększenia znacznej dotacji państwowych, postulaty zawarte w projektowanym rozporządzeniu nie będą mogły być zrealizowane.

Rezolucję z poprawką redakcyjną posła Bobrowskiego Rada przyjęła jednogłośnie w następującym brzmieniu:

Celem wykonania powyższego rozporządzenia Państw. Rada Op. Społ. uznaje za konieczne:

- 1) by dotacje na te cele z funduszy państwowych zostały znacznie powiększone;
- 2) by związki samorządowe, na które nakładane są nowe obowiązki, otrzymały dostateczne nowe źródła dochodowe.

Przy omawianiu projektu rozporządzenia o sprawozdaniach z działalności i o rachunkowości instytucji opiekuńczych zasadniczą dyskusję wywołała kwestja, czy obowiązek składania sprawozdań ma każdy zakład, choćby był on niesamodzielnym zakładem jakiejś instytucji czy zw. samorządowego, czy też ten obowiązek spoczywa na instytucji (osobie prawnej), która obowiązana jest bezpośrednio, czy pośrednio (przez zakład) złożyć sprawozdanie przez centralę za każdy swój zakład miejscowej władzy nadzorczej zakładu i za całą swą działalność — władzy nadzorczej instytucji.

Po dłuższym wyjaśnieniu ustalono ten ostatni punkt widzenia i stąd wyprowadzono pewne poprawki stylistyczne § 1.

Projekt opracowany przez Ministerstwo szedł w kierunku uproszczenia sprawozdań i rachunkowości, jak to stwierdzali przedstawiciele Ministerstwa i co podkreślali i członkowie Rady.

Jednak uznając, że rozpiętość pomiędzy wielkością instytucji i zakładów opiekuńczych jest b. wielką, co nie pozwala na jednolitość wymagań sprawozdawczych i rachunkowych, p. Tyralski, chcąc nadać formę bardziej elastyczną, zaproponował następujące rezolucje:

I. W miejsce szczegółowego postanowienia §§ 3 — 5 (które nie dadzą się dostosować jednolicie i ściśle do wszystkich rodzajów zakładów, zwłaszcza małych) — wydać jedno ogólne postanowienie następującej treści:

„Zakłady..... są obowiązane prowadzić racjonalną i ścisłą rachunkowość według rodzajów zakładów i potrzeby.

Władze nadzorcze mają prawo w razie stwierdzenia niedostateczności rachunkowości danego zakładu — wydania specjalnego zarządzenia i wskazówek — co do jej prowadzenia“.

II. W §§ 8, 9 i 10 dodać w początkowym zdaniu „zasadnicze“.

III. Do §§ 8, 9 i 10 dodać osobny §.

„Władze nadzorcze są uprawnione zwalniać poszczególne instytucje od przestrzegania szczegółowych postanowień § 8 — 10 — ze względu na rodzaj zakładu i mają prawo wydawać odmienne przepisy“.

które zostały przyjęte.

P. Starosta Gajewski przy tej sposobności podniósł, że nadzór nad instytucjami opiekuńczymi przy pomocy papierowych sprawozdań nie da poważniejszych rezultatów, że tylko bezpośrednie stykanie się w życiu organu nadzorczego z temi instytucjami dałoby możliwość usunięcia i zapobieżenia spotykanym jeszcze niepożądanym objawom nieporządku czy nawet poważniejszych uchybień. Jednak obecnie, gdy nadzór w I instancji został oddany starostom, nie posiadającym ani możliwości ani odpowiednio przygotowanego personelu, o rzeczywistym nadzorze mowy być nie może.

Pewna poprawa mogła by nastąpić, gdyby zgodnie z Rozp. Prez. Rzecz. o organizacji władz administracyjnych, funkcje nadzorcze przekazać w I instancji Wydziałom Powiatowym, które prowadząc swoje zakłady opiekuńcze, posiadając inspektorat gminny, mogłyby daleko istotniej spełniać obowiązki nadzorcze.

Po wyczerpaniu porządku dziennego i po szeregu zapytań ze strony członków Rady, na które odpowiadał p. dyrektor departamentu Szubartowicz p. minister Prystor wygłosił przemówienie (tekst w pismach codziennych), w którym wzywał członków Rady do szerzenia w społeczeństwie miłości do dziecka.

PROJEKT ROZPORZĄDZENIA MINISTRA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ O SPRAWOZDANIACH Z DZIAŁALNOŚCI I O RACHUNKOWOŚCI INSTYTUCYJ OPIEKUNCZYCH.

Na porządku dziennym Państwowej Rady Opieki Społecznej, zwołanej na 18 b. m., znajduje się między innymi wspomniany projekt. Interesuje on samorząd z dwóch względów: po pierwsze — ustalone w nim zasady sprawozdań i rachunkowości mają obowiązywać m. in. zakłady opiekuńcze, utrzymywane przez związki komunalne; powtóre — instytucje i zakłady społeczne, których dotyczy projektowane rozporządzenie, pozostają w bliskim kontakcie ze związkami komunalnymi, uzupełniając działalność tych ostatnich lub wyręczając je w wykonywaniu obowiązków. Dlatego podajemy wspomniany projekt do wiadomości czytelników w tem brzmieniu, w jakim został rozesłany członkom Rady Opieki Społecznej.

Rozporządzenie

Ministra Pracy i Opieki Społecznej

z dnia... 1929 r.

o sprawozdaniach z działalności i o rachunkowości instytucji opiekuńczych.

Na podstawie art. 3 i art. 15 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 roku o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 354) zarządzam, co następuje:

§ 1. Stowarzyszenia, związki, instytucje i zakłady, które podlegają nadzorowi i kontroli w myśl art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o nadzorze i

kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 354) obowiązane są do przedkładania władzy nadzorczej sprawozdań rachunkowych najpóźniej w 3 miesiące po upływie każdego roku sprawozdawczego.

Stowarzyszenia, związki i instytucje, które posiadają zakłady opiekuńcze, przedkładają niezależnie od sprawozdań złożonych przez te zakłady właściwym władzom nadzorczym, osobne sprawozdania z całokształtu działalności tym władzom nadzorczym, na terenie których znajduje się siedziba zarządu stowarzyszenia, związku lub instytucji.

Sprawozdania przed złożeniem ich władzy nadzorczej winny być zatwierdzone wzgl. sprawdzone przez wskazane w statucie stowarzyszenia, związku lub instytucji organa tej instytucji. Sprawozdania instytucji powinny być opatrzone podpisami osób do podpisywania upoważnionych.

§ 2. Sprawozdanie z działalności stowarzyszenia, związku lub instytucji obejmować ma całokształt działalności w roku sprawozdawczym.

Sprawozdanie z działalności zakładu opiekuńczego powinno określać przeznaczenie i charakter zakładu, wymieniać osoby, stojące na czele i kierujące zakładem, wykazać ilość personelu oddzielnie administracyjnego, wychowawczego, nauczycielskiego, instruktorskiego i pielęgniarskiego, opisać całoroczną pracę, podać ilość osób, korzystających z opieki z podziałem według płci, wieku, wyznania, narodowości, poziomu nauki (szkolenia), a w szczególności wykazać liczbę otrzymujących lub potrzebujących opieki specjalnej (gluchoniemych, ociemniałych, pozbawionych kończyn, upośledzonych wzgl. niedorozwiniętych umysłowo, nieuleczalnie chorych i t. p., a ponadto o ile chodzi o zakłady dla nieletnich, liczbę gruźliczych, jagliczych, moralnie zaniedbanych itp.). Ponadto sprawozdania powinny zawierać dane dotyczące ilości osób utrzymywanych kosztem Państwa, ruchu osób w ciągu roku i stanu zdrowotnego, iloczynu osób i dni utrzymania (osobodni), przeciętny wydatek na utrzymanie jednej osoby (wyżywienie, odzież, leczenie, wychowanie, koszty administracyjne i t. p.) oraz całkowitą sumę kosztów utrzymania osób, pozostających na utrzymaniu Państwa.

Sprawozdania zakładów dla opieki otwartej winny oprócz tego wykazywać ilość udzielonych porad.

Niezależnie od danych wymienionych w niniejszym paragrafie, sprawozdania zakładów specjalnych winny zawierać dane, wymagane przez przepisy dotyczące tych zakładów.

Osobne zarządzenia ustalają wzory sprawozdań dla poszczególnych kategorii zakładów opiekuńczych.

§ 3. Wskazane w § 1 nin. rozp. stowarzyszenia, związki, instytucje i zakłady, prowadzić mają księgowość, zawierającą wszystkie obroty rachunkowe zarówno gotówkowe, jak i nlegotówkowe, zapisywane bez zaległości w chronologicznym porządku. Każda pozycja rachunkowa musi być usprawiedliwiona odpowiednim dowodem.

§ 4. Zakłady opiekuńcze oprócz ksiąg zasadniczych, obejmujących wszystkie obroty rachunkowe, prowadzić mają księgę inwentarzową i księgę magazynową.

Księga inwentarzowa zawierać ma zapisy w chronologicznym porządku przychodu i rozchodu wszystkich ruchomości, z podaniem daty, źródła i ceny.

Księga magazynowa zawierać ma odrębnie dla każdego artykułu oddzielnie pozycje materiałów i artykułów, zapisane w chronologicznym porządku przychodu, względnie rozchodu, z podaniem daty, ilości oraz źródła przychodu względnie celu przeznaczenia.

§ 5. Stowarzyszenia, związki, instytucje i zakłady mogą ponadto prowadzić inne księgi, według dowolnego systemu w zależności od potrzeb i przepisów.

§ 6. Stowarzyszenia, związki, instytucje i zakłady, posiadające gospodarstwa lub przedsiębiorstwa, winny prowadzić odrębną rachunkowość dla każdego z tych gospodarstw lub przedsiębiorstw.

§ 7. W końcu roku sprawozdawczego prowadzone księgi winny być zamknięte.

§ 8. Roczne sprawozdanie rachunkowe obejmuje:

1) rachunek dochodów i wydatków za rok sprawozdawczy w porównaniu z preliminarzem budżetowym;

2) bilans, a conajmniej szczegółowe wykazy:

- a) salda kasowego,
- b) lokat i rachunków w bankach,
- c) funduszy specjalnych,
- d) lokat i długów hipotecznych,

e) nieruchomości (z podaniem wartości),

f) dłużników i wierzycieli,

g) papierów procentowych,

h) rewanentu magazynu.

§ 9. Rachunek dochodów i wydatków, składamy przez stowarzyszenia, związki lub instytucje, powinien zawierać poza innymi pozycjami, stosownie do charakteru instytucji, poszczególne pozycje:

W dochodach:

- 1) składki członkowskie,
- 2) dochody z poszczególnych nieruchomości, majątków i przedsiębiorstw,
- 3) procenty hipoteczne,
- 4) procenty od papierów wartościowych,
- 5) zasiłki od instytucji i osób prywatnych,
- 6) subwencje od związków komunalnych,
- 7) subwencje od Państwa na cele ogólne,
- 8) subwencje od Państwa na cele specjalne,
- 9) wpływy na cele specjalne,
- 10) różne dochody.

W wydatkach:

- 1) administracja:
 - a) wydatki osobowe,
 - b) wydatki rzeczowe,
- 2) wydatki na prowadzenie gospodarstwa lub przedsiębiorstwa,
- 3) zakup i utrzymanie inwentarza,
- 4) wydatki z subwencji od Skarbu Państwa na cele specjalne,
- 5) wydatki z wpływów na cele specjalne,
- 6) dopłaty do poszczególnych zakładów opiekuńczych utrzymywanych przez stowarzyszenia, związek lub instytucję,
- 7) inne wydatki.

§ 10. Rachunek dochodów i wydatków, składany przez zakłady opiekuńcze, powinien zawierać następujące pozycje:

W dochodach:

- 1) dochody z majątku zakładu, odrębnie z każdego obiektu,
- 2) zwrot świadczeń osobistych personelu,
- 3) opłaty za utrzymanie wychowanków (pensjonariuszów),
 - a) od instytucji,
 - b) od osób prywatnych,
 - c) od związków komunalnych wzgl. od Państwa.
- 4) wpływy za pracę wykonaną przez wychowanków (pensjonariuszy),
- 5) zasiłki od instytucji i osób prywatnych,
- 6) subwencje od związków komunalnych,
- 7) subwencje od Państwa,
- 8) różne dochody,
- 9) dopłaty stowarzyszenia, związku lub instytucji, utrzymującego zakład.

W wydatkach:

- 1) wydatki na prowadzenie gospodarstw i przedsiębiorstw,
- 2) administracja:

A. wydatki osobowe:

- a) pensje personelu wychowawczo - pielęgniarskiego,
- b) pensje personelu gospodarczego,
- c) świadczenia osobiste dla personelu gospodarczego,
- d) świadczenia osobiste dla personelu wychowawczo - pielęgniarskiego,
- e) świadczenia socjalne za personel gospodarczy,
- f) świadczenia socjalne za personel wychow.-pielęg.
- g) inne.

B. Wydatki rzeczowe (biuro, porto, telefon i t. d.).

- 3) utrzymanie wychowanków:

- a) żywność,
- b) bielizna, odzież i obuwie (zakup i naprawa),

- c) pranie i kąpiele,
 - d) nauka i pomoce szkolne,
 - e) leczenie,
 - f) wydatki na cele kulturalne (pisma, książki, radjo i t. p.).
- 4) wypłaty z zarobków wychowankom,
 - 5) utrzymanie budynków:
 - a) remont budynków,
 - b) remont urządzeń instalacyjnych,
 - c) najem lokalu,
 - d) opał,
 - e) światło,
 - f) utrzymanie porządku,
 - g) woda i kanały,
 - h) inne.
 - 6) zakup i utrzymanie inwentarza (meble, pościel, urządzenia kuchenne i t. p.).
 - 7) inne wydatki.

§ 11. Rachunek dochodów i wydatków, składany przez zakłady opiekuńcze związków komunalnych, powinien zawierać następujące pozycje:

W dochodach:

- 1) dochody z majątku zakładu,
- 2) zwrot świadczeń osobistych personelu,
- 3) opłaty za utrzymanie wychowanków (pensjonariuszy):
 - a) od instytucji,
 - b) od osób prywatnych,
 - c) od związku komunalnego utrzymującego zakład,
 - d) od innych związków komunalnych wzgl. od Państwa.
- 4) wpływy za pracę, wykonaną przez wychowanków (pensjonariuszy),
- 5) zasiłki od instytucji i osób prywatnych,
- 6) subwencje od związków komunalnych,
- 7) subwencje od Państwa,
- 8) różne dochody,
- 9) dopłaty związku komunalnego utrzymującego zakład.

W wydatkach:

- 1) wydatki na prowadzenie gospodarstw i przedsiębiorstw,
- 2) administracja:

A. Wydatki osobowe:

- a) pensja personelu gospodarczego,
- b) pensja personelu wychowawczo - pielęgniarskiego,
- c) świadczenia osobiste za personel gospodarczy,
- d) świadczenia osobiste za personel wychow.-pielęgn.
- e) świadczenia socjalne za personel gospodarczy,
- f) świadczenia socjalne za personel wychow.-pielęgn.
- g) inne.

B. rzeczowe (biuro, porto, telefon i t. p.).

- 3) utrzymanie wychowanków:
 - a) żywienie,
 - b) bielizna, odzież, obuwie (zakup, naprawa),
 - c) pranie,
 - d) kąpiele,
 - e) nauka i pomoce szkolne,
 - f) leczenie,
 - g) kulturalne (pisma, książki, radjo i t. p.).
- 4) wypłaty z zarobków wychowankom (pensjonariuszom),
- 5) utrzymanie budynków:
 - a) remont budynków,
 - b) remont urządzeń instalacyjnych,
 - c) najem lokalu,
 - d) opał,
 - e) światło,
 - f) utrzymanie porządku,
 - g) woda i kanały,
 - h) inne.
- 6) Zakup i utrzymanie inwentarza (meble, pościel, urządzenia kuchenne i t. p.).
- 7) inne wydatki .

§ 12. Wskazane w statucie stowarzyszenia, związku, instytucji lub zakładu organa obowiązane są przed upływem roku sprawozdawczego uchwalić preliminarz budżetowy na rok następny.

Preliminarz ten powinien obejmować w dochodzie przewidywane wpływy z podziałem na poszczególne pozycje oraz ze wskazaniem źródła i podstawy obliczenia, a w rozchodzie wszystkie pozycje przewidywanych wydatków również z podaniem podstawy obliczenia. Preliminarz w swym układzie powinien dzielić się na tyle pozycji, ile pozycji zawiera rachunek dochodów i wydatków.

Stowarzyszenie, związek, instytucja lub zakład obowiązane są do przedkładania preliminarzy budżetowych władzy nadzorczej na żądanie tej władzy.

§ 13. Władza nadzorcza I-szej instancji po rozpatrzeniu sprawozdań oraz działalności i sprawozdań rachunkowych komunikuje swoje uwagi odnośnemu stowarzyszeniu, związkowi, instytucji lub zakładowi z zaleceniem usunięcia zauważonych niedokładności.

Władza ta przesyła nadesłane sprawozdania wraz ze swoją opinią oraz zawiadomieniem o wydanych zarządzeniach władzy nadzorczej II-giej instancji, która na podstawie zebranego materiału przedkłada ogólne sprawozdanie wraz z uwagami i wnioskami Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

O ile władzą nadzorczą II-giej instancji jest w myśl obowiązujących przepisów Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, władza nadzorcza I-szej instancji przedkłada też władzy jedynie sprawozdanie ogólne wraz ze swymi uwagami i wnioskami.

§ 14. Stowarzyszenia, związki, instytucje i zakłady obowiązane są przedkładać władzom nadzorczym na każde ich żądanie dowody rachunkowo - kasowe.

§ 15. W razie niewykonania niniejszego rozporządzenia przez stowarzyszenia, związki, instytucje lub zakłady zastosowane będą rygory przewidziane w art. 11 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 354) i w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342).

§ 16. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w 30 dni po ogłoszeniu i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego.

Jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 23 listopada 1927 r. o sprawozdaniach z działalności i rachunkowości instytucji opiekuńczych (Dz. U. R. P. Nr. 2 z r. 1928, poz. 13).

PROJEKT PRZEDŁUŻENIA MOCY OBOWIĄZUJĄCEJ USTAWY O PODATKU WYRÓWNAWCZYM.

(H.). Dowiadujemy się, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jeszcze z początkiem września b. r. zażądało od wojewodów b. zaboru rosyjskiego dokładnych danych, co do wysokości samoistnego gminnego podatku wyrównawczego, w szczególności co do wysokości stawek tego podatku, wedle których jest on faktycznie pobierany w poszczególnych powiatach, jak również zażądało uzasadnionych wniosków co do wysokości tegoż podatku, jaka, zdaniem wojewodów, powinna być dopuszczona na najbliższą przyszłość.

Poza tem zwróciło się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w sprawie tegoż podatku do wojewodów w b. zaborze austriackim oraz do wojewodów: pomorskiego i poznańskiego (gdzie podatku wyrównawczego dotychczas nie było) z zapytaniem, czy uważają za konieczne wprowadzenie podatku wyrównawczego również dla gmin wiejskich na obszarze podległych im województw, w danym zaś razie — w jakiej wysokości podatek wyrównawczy na obszarze tych województw, powinien być wprowadzony.

Wreszcie — specjalnie znowuż województwa na obszarze b. Król. Kongr. przedstawić mają Ministerstwu Spraw Wewn. dane co do wysokości składki na pokry-

cie kosztów leczenia ubogich, pobieranej przez gminy na podstawie ustawy z dn. 19 marca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 255).

Na podstawie powyższych materiałów Ministerstwo Spraw Wewn. opracuje projekt ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy z dn. 1 marca 1927 r. o samoistnym gminnym podatku wyrównawczym, przy czym brana jest pod uwagę możliwość podwyższenia stawki podatku oraz rozszerzenia go na gminy wiejskie b. załoru austriackiego i województw: pomorskiego i poznańskiego.

Zbieranie przez Ministerstwo Spraw Wewn. danych co do składki na pokrycie kosztów leczenia ubogich pozostaje ze sprawą niniejszą w związku o tyle, że — jak wiadomo — Najwyższy Trybunał Administracyjny w szeregu wyroków stanął na stanowisku, iż ustawa z dn. 19 marca 1925 r., na której składka się opiera, uchylona została ustawą z dn. 29 marca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 214), co jest równoznaczne z odjęciem gminom prawa poboru składki, wobec czego Ministerstwo zamierza odpowiednio do tego ubytku w dochodach gminnych podwyższyć stawkę podatku wyrównawczego.

W SPRAWIE PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI MIEJSKICH I NIEKTÓRYCH BUDYNKÓW W GMINACH WIEJSKICH.

(H.). Państwowy podatek od nieruchomości w gminach miejskich i niektórych budynków (dochodowych i zarobkowych) w gminach wiejskich dozwolony został ustawą o ochronie lokatorów, a na podstawie upoważnienia tejże ustawy wprowadzony rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 523). Wymiaru i poboru tego podatku dokonują, jak wiadomo, organa związków komunalnych, za co — tytułem odszkodowania — otrzymują 5% sum, wpłaconych Skarbowi Państwa. Związki te pobierają nadto na swoją rzecz dodatki do powyższego podatku państwowego.

Podatek państwowy jednakże, na podstawie przytoczonych na początku przepisów ustawowych, wprowadzony został tylko na r. 1924. Ustawą z dn. 1 kwietnia 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 296) zostało prawo jego poboru przedłużone do końca r. 1928, zaś rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12-go marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 292) — do końca r. (t. j. do dn. 31 grudnia) 1929 r.

Dowiadujemy się, że Ministerstwo Skarbu zamierza wystąpić do Sejmu z projektem ustawy o przedłużeniu prawa poboru podatku od nieruchomości na czas nieograniczony. Poza zmianą terminu obowiązywania dotychczasowych przepisów w sprawie tego podatku — żadne inne ich zmiany nie są przewidywane.

Wpływy z państwowego podatku od nieruchomości dochodziły w latach ubiegłych do sumy 47 milionów złotych rocznie, na rok zaś bieżący preliminowane były w budżecie Państwa na sumę 42 milionów.

ZASADY POKRYWANIA KOSZTÓW BUDOWY I UTRZYMANIA DRÓG, PRZECHODZĄCYCH PRZEZ MIASTA.

(H.). Drogi państwowe wojewódzkie i powiatowe, przechodzące przez gminy miejskie i wiejskie, nie tracą

swojego charakteru dróg państwowych, wojewódzkich, czy powiatowych, jednocześnie jednakże stają się w tych gminach, zwłaszcza w gminach wiejskich, ulicami i jako takie zyskują specjalne urządzenia. W związku z tem powstaje w gminach miejskich dość zawiłana kwestja, kto i w jakiej mierze powołany jest do pokrywania kosztów budowy i utrzymania odcinków dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych w miastach.

Sprawą powyższą zajmowało się już kilkakrotnie Ministerstwo Robót Publicznych, wydając stosowne wyjaśnienia w tej mierze. Pierwszy okólnik w tej sprawie wydany został dn. 5 grudnia 1921 r. pod N-rem XII — 908, drugi — 21 stycznia 1929 r. Nr. XII — 30, ostatnio zaś powróciło Ministerstwo Robót Publicznych znowu do tego zagadnienia w okólniku z dn. 2 sierpnia 1929 r. Nr. XII — 428.

W tym ostatnim okólniku Ministerstwo Robót Publicznych zwraca uwagę, że na odcinkach dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych w obrębie miast znajdują się normalnie urządzenia niezbędne na tych drogach, jako arterjach komunikacyjnych ogólniejszego znaczenia, łączących poszczególne osiedla, a zarazem tranzytowych (np. jezdnie o twardej nawierzchni o jakości i szerokości, przyjętej dla danej drogi poza miastem) oraz dodatkowe lepsze lub inne urządzenia, potrzebne lub niezbędne na ulicach, a których nie posiadają lub nie wymagają drogi publiczne poza miastami (np. ulepszone lub kosztowniejsze nawierzchnie, chodniki, krawężniki, instalacje oświetleniowe, zabrukowanie ulic na szerokości większej, aniżeli szerokość jezdni, przyjętej dla danej drogi poza miastem i t. p.).

Otóż koszty budowy i utrzymania obu rodzajów powyższych urządzeń powinny być dzielone między gminę miejską, a Państwo względnie związek komunalny, do którego droga należy, według następujących zasad:

Koszty budowy i utrzymania urządzeń pierwszego rodzaju (niezbędnych dla danej drogi i odpowiadających jej charakterowi) ponosi Skarb Państwa względnie właściwy związek samorządowy, o ile odnośny odcinek drogowy nie był utrzymywany przez gminę miejską przed wejściem w życie ustawy z dn. 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. z r. 1921 Nr. 6, poz. 32). Gminy miejskie nie mogą być w tym wypadku pociągane do udziału w pokrywaniu tych kosztów z tytułu art. 23 wymienionej ustawy drogowej.

Koszty budowy i utrzymania urządzeń drugiego rodzaju (które miasto podjąć musi wyłącznie w związku z urządzeniem ulicy na tym odcinku drogi) pokrywa w całości gmina miejska. Obowiązek jej w tym względzie wynika z przepisów, normujących obowiązki gmin miejskich w dziedzinie zakładania i utrzymywania ulic (więc np. art. 11 dekretu z dn. 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim na obszarze b. Król. Kongr., art. art. 12 i 19 ustawy drogowej z dn. 10 grudnia 1920 r., art. art. 172 i 174 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli itp.).

Oprócz budowy i utrzymania w sprawności obu rodzajów urządzeń, o których wyżej była mowa, wskazało jeszcze Ministerstwo Robót Publicznych na obowiązek utrzymania w granicach miast porządku i czystości na drogach publicznych o twardej nawierzchni. Obowiązek

ten obciąża zarządy gmin miejskich, a to w myśl postanowień art. 10 ustawy z dn. 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 656).

POŻYCZKI NA CELE ZWIĄZANE Z AKCJĄ PRZECIWOPOŻAROWĄ.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje, że zaciąganie pożyczek przez związki komunalne w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych za urządzenia przeciwpożarowe, składy i wytwórnie materiałów ogniotrwałych oraz na inne cele, związane z akcją przeciwpożarową, nie wymagają specjalnego zezwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Jednocześnie jednak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwraca uwagę na konieczność przestrzegania, aby pożyczki te były zużyte na właściwe cele, oraz, aby wysokość kwot i zakres projektowanych urządzeń odpowiadały istotnym w tym kierunku potrzebom.

KURS PRZECIWAALKOHOLOWY.

Alkoholizm jest chorobą najbardziej rozpowszechnioną a jednak lekkomyślnie traktowaną i niedocenianą nie tylko przez ogół społeczeństwa, ale i przez tych, którzy się stali jej ofiarami.

Z klęską alkoholizmu, rujnąjącą zdrowie fizyczne i moralne narodu, rujnąjącą jego dobrobyt, zapełniającą swemi ofiarami więzienia i przytułki, zwyrodniającą rasę — walczyć należy, jak z innymi klęskami społecznymi, jak gruźlicą, rakiem, chorobami wenerycznymi i t. p. przez poznanie wroga — skutków jego oddziaływania oraz metod walki.

Pragnąc umożliwić zainteresowanym dokładne zaznajomienie się z zagadnieniem alkoholizmu, Państwowa Szkoła Higieny z inicjatywy Departamentu Służby Zdrowia Min. Spraw Wewnętrznych organizuje w dniach 18 — 23 listopada IV-ty kurs p. t. „Alkoholizm i jego zwalczanie“, przeznaczony w głównej mierze dla nauczycielstwa i działaczy społecznych.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach kursu udziela i przyjmuje

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO - OŚWIATOWA POWIATOW. ZWIĄZKU KOMUNALN. W ŁODZI. Referat kulturalno - oświatowy istnieje dopiero od 15 kwietnia roku ubiegłego, jednakże dzięki energicznej i racjonalnej pracy, zdołał osiągnąć w ciągu roku budżetowego 1928/29 poważne rezultaty. Pracę w referacie rozpoczęto w pierwszym rzędzie od zbadania wszystkich danych znajdujących się w biurze wydziału powiatowego, a dotyczących działalności kulturalno - oświatowej z okresu przed stworzeniem referatu. Przy badaniu tego materiału okazało się, iż Sejmik Łódzki wykazał dużo aktywności nie tyle w bezpośredniej, ile w pośredniej akcji oświatowej, która często sięgała poza teren własnego powiatu. To też pracę oświatową na terenie powiatu należało zorganizować planowo i przystąpić do stopniowego realizowania wytkniętego planu. W pierwszym rzędzie przystąpiono do badania na terenie gmin łącznie z przedstawicielami samorządu i instytucji kulturalno - oświatowych, jakie potrzeby w dziedzinie kulturalno - oświatowej należałoby najpierw zaspokoić. Po odbyciu całego szeregu konferencji zorientowano się, że największą bolączką w dziedzinie kulturalno - oświatowej jest brak odpowiedniej książki. W tym celu przystąpiono do organizacji sieci bibliotek ruchomych i w ciągu roku nabyto 5010 dzieł w 5125 tomach. Po skatalogowaniu zakupionych dzieł przystąpiono do formowania bibliotek gminnych, przeciętnie po 215 dzieł, kompletowanych w ten sposób, iż 60% tej liczby stanowiły książki treści beletrystycznej a 40% książki treści naukowej, dostosowane do rodzaju zainteresowania ludności danego terenu. Biblioteczek takich wysłano na teren gmin 16 i przy zainstalowaniu każdej biblioteki w gminie referentka oświatowa wygłaszała specjalne referaty informacyjne o zadaniach biblioteki i o warunkach korzystania z wy-

zapisy codziennie Sekretariat Kursu — Warszawa, Chocimska 24, telefon 423-58, Państwowa Szkoła Higieny w godz 1—3 po poł.

KURS DOKSZTAŁCAJĄCY DLA LEKARZY SZKOLNYCH.

W porozumieniu z Dyrekcją Państwowej Szkoły Higieny w Warszawie Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje kurs dokształcający dla lekarzy szkolnych.

Program kursu będzie obejmował cztery działy:

1. Organizacja i wykonawstwo opieki higienicznej - lekarskiej nad młodzieżą szkolną (9 godzin).
2. Patologia schorzeń wieku szkolnego (28 godzin).
3. Podstawy higieny społecznej w zastosowaniu do wieku szkolnego (24 godziny) oraz
4. Wytyczne kontroli lekarskiej nad wychowaniem fizycznym młodzieży (10 godzin).

Wykłady obejmują wybitni specjaliści z każdego działu. Kurs trwać będzie od 8 do 22 grudnia r. b. ogółem 14 dni i odbywać się będzie w Państwowej Szkole Higieny w Warszawie przy ulicy Chocimskiej 24. Wykłady i zajęcia trwać będą codziennie od 9 do 13 i od 15 do 18.

W SPRAWIE TĘPIENIA SZCZURÓW.

Wychodząc z założenia, że plaga szczurów prócz strat materialnych grozi także pojawieniem się chorób zakaźnych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, jako naczelny organ służby zdrowia, uważa, że należałoby przystąpić do szerszej akcji odszczurzenia w osiedlach, gdzie zaszczurzenie wybitnie występuje, drogą obowiązkowego tępienia gryzoniów. Przeprowadzać odszczurzenie należy na zasadzie ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz innych, występujących nagminnie (Dz. Ust. Nr. 67, poz. 402) dwa razy do roku w tych osiedlach, gdzie liczba ludności przekracza 2.000 mieszkańców.

Przy tępieniu szczurów szczególną uwagę zwracać należy na sanatoria, szpitale, magazyny żywnościowe, młyny, rzeźnie, sklepy spożywcze, hotele i t. p.

Dla celowości akcji tępienia gryzoniów wskazane jest przeprowadzanie masowego tępienia w ściśle oznaczonym dniu, w którym właściciele realności oraz wyżej wyszczególnionych obiektów winni wykladać trutkę lub też stosować wyławianie szczurów pułapkami, a wreszcie przez psy, specjalnie dla tego celu tresowane.

W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało odpowiednie polecenia Wojewodom.

pożyczalni. Z bibliotek powyższych korzystało w okresie 8 miesięcy około 3000 osób. Poza uruchomieniem sieci bibliotek gminnych zorganizowano 40 odczytów na różne tematy i prowadzono kursy dla dorosłych w sześciu miejscowościach.

Z SEJMIKU WŁOCŁAWSKIEGO. Sejmik Włocławski uchwalił jednogłośnie nabyć od miasta Włocławka 250 udziałów spółki „Włocławskie Zdrojowisko Siarczane Wieniec“ za sumę 25.000 zł. Poza tem sejmik uchwalił upoważnić wydział powiatowy do wszczęcia starań o nabycie na własność włocławskiego powiatowego związku komunalnego ośrodka majątku państwowego Rzadka Wola, gdyż w inwestycje wymienionego majątku włożył sumę, przekraczającą 100.000 złotych.

Z POWIATU STRYJSKIEGO. W roku budżetowym 1928/1929 uruchomiono ośrodek zdrowia w Lisiatyczach i przystąpiono do utworzenia ośrodka zdrowia w Sokołowie. Poza tem wybudowano dwie studnie a mianowicie, w gminie Dołhołuce i w gminie Woli Dołhołuckiej. Należy nadmienić, że w obu tych gminach nie było studzien i ludność czerpała wodę z zanieczyszczonych potoków. W tymże okresie budżetowym poza intensywną pracą nad budową i konserwacją dróg zwrócono specjalną uwagę na rolnictwo. Ogółem zalesiono 97 hektarów przestrzeni poleśnych i 15 ha nieużytków. Powiat posiada dwie własne szkółki leśne, z których jedna przyniosła w ubiegłym roku budżetowym 2.600 zł. czystego zysku. Celem podniesienia hodowli bydła i trzody powiat udzielał subwencji na zakup buhajów, oraz zakupił w oborach zarodowych i rozdzielił do 6 gmin 11 świń rasowych. Ponadto przystąpiono do utworzenia i urządzenia powiatowej lecznicy dla zwierząt.

Z POWIATU ZAWIERCIAŃSKIEGO. Samorząd powiatowy dokonał w ubiegłym roku budżetowym cały szereg poważnych prac. Utworzony w 1927 roku powiat zawierciański znalazł się w trudnym położeniu, gdyż cały szereg urzędów dobra publicznego pozostał po podziale powiatu będzińskiego na terenie tego ostatniego powiatu. To też w wielu dziedzinach pracę należało rozpocząć od podstaw. W roku budżetowym 1928/29 Wydział Powiatowy kontynuował nadal prace nad budową szpitala powszechnego na 150 łóżek w Myszkowie, wydatkując na ten cel 172.000 zł. Dla dostarczenia ludności zdrowej wody do picia wydział powiatowy ustalił program budowy studzien artezyjskich i zawarł umowę z firmą M. Łempicki w Sosnowcu na przeciąg 2-ch lat, w których firma powyższa zobowiązała się wybudować 10 studzien artezyjskich w gminach, wskazanych przez wydział powiatowy. O pracy w dziedzinie opieki społecznej świadczy nowozbudowany sierociniec na 30 dzieci kosztem 60.000 złotych.

Obszar nieużytków w powiecie wynosi około 6.000 ha, to też w ubiegłym roku budżetowym zabrano się energicznie do pracy w tej dziedzinie i wysadzono sosny około miliona sadzonek, wikliny 300.000 sadzonek i około 50.000 brzozy. Zalesienie to przeprowadzono w 5-ciu gminach. Dla podniesienia oświaty rolniczej urządzono w różnych miejscowościach powiatu 23 kursy 3 — 5 dniowe oraz jeden kurs dwutygodniowy. Poza tem w żeńskiej sejmikowej szkole rolniczej w Koziegłowach urządzono w zimie 6-cio tygodniowe kursy wieczorowe dla dziewcząt ze wsi okolicznych celem nauczania ich szycia, haftu i gotowania. Kursy te ukończyło 42 osoby.

SPRAWA OTWARCIA FILII KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI NA DWORCU KOLEJOWYM W STOLPCACH. Na jednym z ostatnich posiedzeń wydziału powiatowego w Stolpcach zajmowano się sprawą otwarcia filii komunalnej kasy oszczędności na dworcu w Stolpcach na miejsce zwinętego kantoru

wymiany Banku Zjednoczonych Ziem Polskich. Otwarcie takiego oddziału K. K. O. będzie miało poza stroną dochodową i ten dodatni plus, że ułatwi przejeżdżającym pasażerom wymianę pieniędzy bez narażenia ich na wyzysk przez różnych spekulantów. Ponieważ wydział powiatowy uzyskał zezwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu na wymianę obcych walut, przeto uchwalono przedstawić sprawę otwarcia oddziału K. K. O. sejmikowi celem powzięcia uchwały, na podstawie której mógłby być otwarty oddział K. K. O.

DZIAŁALNOŚĆ SEJMIKU DUBIEŃSKIEGO W DZIEDZINIE ROLNICTWA. W ub. r. budżetowym działalność sejmiku w dziedzinie rolnictwa była wszechstronna, mając na celu podniesienie stanu gospodarczego ludności rolniczej. Na terenie powiatu było czynnych 12 sejmikowych stacji czyszczenia nasion, 12 stacji wypożyczania maszyn rolniczych. Ponadto dostarczono rolnikom 5.000 kg. ziarna siewnego i 30 wagonów nawozów sztucznych. Celem pouczenia rolników, jak należy stosować nawozy sztuczne, urządzono na terenie powiatu 72 demonstracyjnych pokazów z nawozami sztucznymi zarówno w sezonie jesiennym jak i wiosennym. W okresie wiosennym zalesiono 70 ha piasków lotnych na terenach 3-ch gmin. Celem podniesienia hodowli bydła funkcjonowało na terenie powiatu 23 punkty rozplodowe z buhajami. Dodatni wpływ punktów rozplodowych daje się zauważyć wszędzie w promieniu kilku kilometrów od punktów rozplodowych chociażby przez znaczne zaczerwienienie przychowku.

Na terenie powiatu znajdują się dwie szkółki owocowe, dostarczające ludności odpowiednich drzewek owocowych. Przy wydanej pomocy samorządu powiatowego założono w ubiegłym roku budżetowym 4 spółdzielnie mleczarskie. Wszelkimi pracami w dziedzinie rolnictwa kierował jeden inspektor rolny i dwóch inspektorów rejonowych.

Wiadomości zagraniczne

ZMIANY W USTROJU SAMORZĄDU W PRUSIECH.

(J.). Przynosi je i dość daleko idące ustawa z 29 lipca 1929 r. o nowem ukształtowaniu stosunków komunalnych w przemysłowym obszarze reńsko - westfalskim tudzież ustawa wprowadzona do teje ustawy (*Preussische Gesetzsammlung* Nr. 21 z r. 1929). Postanowienia obydwóch wspomnianych ustaw można podzielić na następujące, interesujące nas grupy:

I. Zmiany w podziale terytorjalnym w obszarze przemysłowym reńsko - westfalskim. Polegają one na a) wcieleniu szeregu gmin podmiejskich w obręb innych gmin, zwłaszcza wielkomiejskich (Essen, Dortmund, Düsseldorf, Duisburg, Gelsenkirchen, Bochum etc.), zniesieniu szeregu gmin małych i utworzeniu nowych; b) analogicznych zmianach w granicach okręgów urzędowych (Amtsbezirke); c) zasadniczym powiększeniu powiatów, przez zniesienie szeregu z nich, zmiany granic innych i utworzeniu nowych (z dotychczasowej liczby 22 ma powstać tylko 11); d) zmianie granic prowincyj.

Ogólnem tłem dokonywanych zmian jest zmiana stosunków osiedlenia i przegrupowanie się naturalnych gospodarczych i komunikacyjnych centrów w związku z rozwojem wielkiego przemysłu. W szczególności reformę cechuje pod tym względem dążność do *terytorjalnego wzmocnienia wielkich ośrodków miejskich* (wielkie miasta zyskują przez to szerokie podstawy polityki osiedleńczej i mieszkaniowej) tudzież do *powiększenia*

powiatów. Tę część reform można więc uznać za wyraz tendencji do *koncentracji administracji publicznej*.

II. Stwarza się prawną podstawę do wewnętrznej *decentralizacji administracji w wielkich miastach*. W szczególności § 42 ustawy wprowadzonej postanawia, że w wielkich miastach można urządzić miejscową administrację dla takich części gminy, które posiadają znaczenie ściślejszych wspólnot miejscowych. W danym razie uchwała przedstawicielstwa gminy wielkomiejskiej, podlegająca zatwierdzeniu władzy nadzorczej, postanawia o zmianie, tudzież o właściwości organów miejscowych, tudzież o ich wyborze w obrębie poszczególnych części gminy. Pod temi dwoma względami wolno odstąpić od przepisów ustawy miejskiej; nie wolno natomiast przy tej sposobności zmienić przepisów ustawowych o daninach komunalnych.

Jest rzeczą wielce interesującą, że cała ta doniosła zmiana pruskiej ordynacji miejskiej, dająca podstawę do decentralizowania administracji wielkich miast, jest zawarta w jednym jedynym paragrafie ustawy o charakterze ramowym. Ramy wypełnić ma praktyka, której motorem będą statuty miejscowe.

III. Tworzy się nową formę asocjacji związków komunalnych (niezależną od istniejących związków celowych), a mianowicie, „międzykomunalne wspólnoty pracy“ (*zwischen gemeindliche Arbeitsgemeinschaften*). Wspólnota pracy jest korporacją prawa publicznego. Powstaje na wniosek zainteresowanego związku bądź też na wniosek władzy nadzorczej w tym celu, ażeby

z badać możliwość wspólnej pracy w poszczególnych działach administracji, a w razie stwierdzenia takiej możliwości — przedstawić odpowiednie wnioski do przeprowadzenia. Przeprowadzenie projektów należy jednak do każdego z uczestników wspólnoty z osobna. Jest rzeczą charakterystyczną, że już sama omawiana ustawa ustanawia szereg wspólnot pracy, postanawiając równocześnie, które związki komunalne mają do nich należeć. Jest to więc znowu wyraz tendencji do koncentrowania administracji.

IV. Zmiany dotychczasowej ordynacji powiatowej w bardzo istotnym punkcie stosunku pow. związków komunalnych do gmin wiejskich i miast niewydziałonych. Według dotychczasowego stanu prawnego zadania samorządowe powiatów uzupełniały jedynie także zadania gmin. W zasadzie powiaty mogły je podejmować tylko o tyle, o ile zadanie przerastało siły gmin lub gdy gminy z innych powodów akcji nie podejmowały. Pierwszeństwo tedy co do uznania się za kompetentnego do danego zadania (oczywiście z wyjątkiem obowiązków, wyraźnie przez ustawy nałożonych na powiaty) — służyło gminom. Był to więc stan prawny, który formalnie obowiązuje w Polsce. Art. 43 ustawy wprowadzonej do ustawy z 29 lipca 1929 r., wprowadza pod tym względem zasadniczą zmianę. Daje on mianowicie powiatom *prawo uznania powiatowego związku komunalnego za wyłączny kompetentny do wykonywania określonego zadania samorządowego* (należącego do sfery zadań dobrowolnych albo przymusowych) bądź na całym obszarze powiatu, bądź na jego części. Prawo powyższe może powiat wykonać jedynie wtedy, jeżeli to jest potrzebne ze względu na dobro publiczne i potrzeby ludności, a równocześnie względv gospodarcze wymagają wyłączności powiatu. W żadnym jednak razie powiat nie może się uznać za wyłączny kompetentny do spraw kas oszczędności, tudzież do spraw szkolnictwa, o ile w tym zakresie w myśl dotychczasowych ustaw przysługują gminom prawa i obowiązki. Innymi słowy — poza dziedziną kas oszczędności i szkolnictwa powiatowo powiaty komunalne — przynajmniej teoretycznie — mogą odebrać gminom i miastom niewydziałonym wszystkie inne zadania oczywiście o ile zachodzą zasadnicze warunki, o których była mowa.

Do rozstrzygnięcia sporów, jakieby z tego tytułu mogły wyniknąć, powołuje się specjalne instancje rozjemcze. Na czele takiego sądu rozjemczego (*Schiedsstelle*) stoi nadprezydent prowincji; członkami są obywatele. powołani z pośród kandydatów, przedstawionych przez prowincjonalne zrzeszenia gmin, miast niewydziałonych i powiatów.

Wszystkie rozstrzygnięte przez omawiane ustawy problemy są bardzo aktualne i w Polsce. Notujemy je tymczasem w sposób kronikarski. Niezawodnie jednak przyjdzie nam nieraz jeszcze mówić o nich przy dyskusjach na tematy ustroju samorządu oraz podziału administracyjnego w Polsce.

ZAPOTRZEBOWANIE FINANSOWE NA ADMINISTRACJĘ PUBLICZNĄ W NIEMCZECH t. j. na cele Rzeszy, krajów i związków komunalnych wynosiło w r. 1913/14 7 miliardów 252,6 milionów marek (Reichsmark) czyli 125,48 marek na głowę ludności. W r. 1925/26 to samo zapotrzebowanie (uwzględniając oczywiście zmiany zasze w terytorjum Rzeszy) wynosiło 14 miliardów 479,9 milionów marek t. j. 231,98 marek na głowę ludności. (*Die Gemeinde*, nr. 18/1929).

ZAGRANICZNE POŻYCZKI W NIEMCZECH. W latach 1924 — 1928 zaciągnęły Niemcy pożyczek zagranicznych na sumę z górą 6 miliardów 878 milionów mk., z czego w Stanach Zjednoczonych 4 miliardy 605 milionów, w Anglii 787 milionów, w Holandji 858 milionów, reszta się wybitnie w Szwajcarii, Szwecji i in. Pożyczki zaciągnęły: w 24,1% towarzystwa przemysłowe, w 16,8% towarzystwa użyteczności publicznej, w 16,6% publiczno - prawne instytucje kredytowe, w 14,1% Rzesza Niemiecka, w 9,5% kraje związkowe, w 8,8% związki komunalne i w 8,1% prywatne towarzystwa handlowe. (*Die Gemeinde*, nr. 17/29).

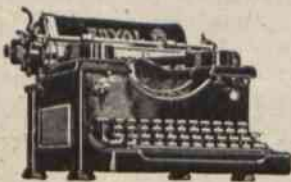
POLSKOŚĆ W PROWINCJI BRANDENBURSKIEJ. (J.). Ostatni (19) numer czasopisma „Zeitschrift für Kommunalwirtschaft“ poświęcono monograficznemu opracowaniu zagadnień miejskich w pruskiej prowincji Brandenburg. Szereg artykułów, obrazujących mniej więcej wyczerpująco stan i postępy gospodarki komunalnej miejskiej tej prowincji, poprzedza wybitnie polityczny wstęp pióra nadburmistrza miasta Frankfurtu nad Odrą, dra Kinnego. Według autora prowincja Brandenburg wskutek odcięcia przeważającej części dawnych pruskich prowincji: Poznań i Prusy Zachodnie — stała się wybitnie graniczną. Albowiem z resztek prowincji poznańskiej i zachodnio pruskiej utworzona ściśle graniczna prowincja „Westmark Posen - Westpreussen“ jest tylko długim, wąskim paskiem granicznym o szerokości częstokroć 8—10 klm., przez który to pasek wpływ granicy polskiej oddziaływała na prowincję brandenburską. Ponadto Brandenburg graniczy bezpośrednio z Polską na przestrzeni około 30 klm.

Sytuację gospodarczą, komunikacyjną, kulturalną i polityczną, jaką wytworzyło przeprowadzenie granicy z Polską, przedstawia autor wrecz tragicznie. Widzi oczywiście wielkie niebezpieczeństwo polskie i szacuje bardzo wysoko postępy polskości w prowincji brandenburskiej. Oto co mówi na ten temat:

„Systematyczne wdzieranie się polskości we wschodni obszar graniczny marchii brandenburskiej jest niezaprzeczone. We wszystkich miejscowościach na granicy międzywojennego Polski w stałym kontakcie z konsulatami usiłują przez lokalne związki towarzyskie, gimnastyczne i sportowe zorganizować osiadłą ludność polską i utrzymać wśród niej poczucie łączności z macierzą, o ile możliwości zaś oddziaływać także na młodzież niemiecką.

W prowincjach granicznych tworzą się już pojedyncze zwarte osiedla polskie, które prawie całkowicie wypierają element niemiecki i stanowią bezpośredni pomost, sięgający daleko w głąb ku Brandenburgowi. Usiłowania Polaków, postępujące się wszelkimi

PROSPERY I OFERTY



Dwuletnia Gwarancja.

Mocna Konstrukcja.

Dogodne Warunki.

Najbardziej udoskonalona amerykańska maszyna do pisania

ROYAL

Szczyl nowoczesnej techniki amerykańskiej.

Zażądaj bezpłatnej i nieobowiązującej do kupna demonstracji.

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „PACIFIC” Sp. Akc.

Al. Jerozolimskie 25. WARSZAWA. Tel. 117-80 i 80-37.

538d.

środkami, idą w kierunku rozszerzenia ich posiadłości rolnych. Gdzie tylko okaże się możliwość zakupu ziemi, Polak nie cofa się, przed żadną ceną; zjawisko, które wymaga jak największej uwagi, albowiem walka o niemiecką granicę wschodnią była zawsze prowadzona i będzie zawsze prowadzona w postaci walki o ziemię. W przeciwieństwie do osiedli niemieckich w obszarze granicznym wykazują osiedla polskie silny wzrost i tak zywą działalność bu-

dowlaną, że należy ze zdumieniem pytać, skąd pochodzą środki na to..."

Cieszylibyśmy się, gdyby element polski, odcięty od matczynej granicą zachodnią, przejawiał rzeczywiście tyle żywotności. Obawiać się jednak trzeba, że mamy tu tylko do czynienia z umyślną przesadą przedstawienia sytuacji dla celów nacjonalistycznej polityki niemieckiej.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

W sprawie ustawy o podatku wyrównawczym

Doświadczenie lat ubiegłych wykazuje, że źródła dochodowe, przewidziane w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, nie wystarczają na pokrycie wszystkich wydatków związków komunalnych. W szczególnie trudnym położeniu finansowym znajdują się gminy wiejskie, na których po odzyskaniu niepodległości ciąży tak rozliczne obowiązki.

Okazało się bowiem, że pomimo wykorzystania wszystkich, dozwolonych przez ustawę o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych źródeł dochodowych, wysokie niedobory budżetowe są rzeczą powszechną, a jednocześnie zatrwającą. Uchwalano więc co pewien czas osobne tymczasowe ustawy, które zezwalały gminom na pobór samoistnego podatku wyrównawczego z gruntów, przemysłu, handlu i budynków, w celu pokrycia deficytów budżetowych.

Zbliżający się koniec okresu budżetowego postawi znów gminy wiejskie w kłopotliwej sytuacji finansowej. Z dniem 31 marca 1930 roku traci bowiem moc obowiązującą ustawa o samoistnym podatku wyrównawczym, wydana w dniu 1 marca 1927 r., na podstawie której gminy gospodarowały w ciągu ostatniego trzylecia.

Ponieważ podatek wyrównawczy stał się niejako podstawą skarbowości gminnej, przeto zdaje się nie ulegać wątpliwości, że moc obowiązująca wspomnianej ustawy musi być przedłużona na lata następne.

W nowej ustawie o podatku wyrównawczym powinno się przewidzieć i uwzględnić te zmiany, których konieczność została stwierdzona doświadczeniem.

Oto artykuł pierwszy ustawy z dnia 1 marca 1927 r. zezwala na uchwalenie podatku wyrównawczego w ostateczności, gdy wszystkie źródła dochodowe, przewidziane w ustawie z dnia 11 sierpnia 1923 r. nie zdołają istniejącego deficytu pokryć. Z drugiej strony wysokość tego podatku jest również bardzo ograniczona, gdyż jego suma nie może być wyższa od sumy złotych, równej ilości hektarów gruntów, opodatkowanych w danej gminie. Wreszcie ustawa jest tymczasowa, wydana na przeciąg trzech lat.

Powyższe zasady, ustalone w ustawie z dnia 1 marca 1927 r., jak uczy doświadczenie, są niewłaściwe. Tymczasowość ustaw o podatku wyrównawczym sprawia, że gminy nie mogą gospodarować planowo na dłuższy dystans, nie mając zapewnionych stałych źródeł dochodowych. Zbędną i szkodliwą jest również rzeczą tak rygorystyczne ograniczanie wysokości podatku wyrównawczego, jak to ma miejsce w dotychczasowej

ustawie; nader często bowiem maksymalne wpływy z tego podatku nie pokrywają faktycznego deficytu budżetowego, powstałego z pokrycia wyłącznie obowiązkowych wydatków gminy.

Skutek jest taki, że gminy zmuszone są szukać innych, może niezbyt legalnych dróg, pozwalających na wybrnięcie z kłopotliwej sytuacji. Na zasadzie ustawy z dnia 22 marca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 214), wprowadza się mianowicie, specjalne opłaty, których celem jest pokrywanie kosztów leczenia biednych mieszkańców gminy. Danina ta jest stosunkowo wydajna przeto gminy mają możliwość drogą virement uzyskać sumy na zaspokojenie innych swoich potrzeb.

Jest to droga może najbardziej niewłaściwa, którą jednak nasuwa życie, stwarzające potrzeby, więc gminy wykorzystują ją często w całej pełni dla swoich celów. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że stan taki nie może istnieć nadal, gdyż toleruje w ten sposób samowolę w obciążaniu ludności podatkami, której chciała uniknąć ustawa z d. 1 marca 1927 r. o podatku wyrównawczym, stawiając dla jego stawek normę maksymalną.

Przyglądając się innym źródłom dochodowym gminy, musimy zauważyć pewną charakterystyczną ich cechę, mianowicie, obciążenie jednego i tego samego przedmiotu różnymi podatkami. Czy to weźmiemy składkę na pokrycie kosztów leczenia ubogich, czy podatek inwestycyjny, czy też opłaty drogowe lub wreszcie sam podatek wyrównawczy, to przekonamy się, że wszystkie one obciążają grunty oraz przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe. System podatkowy, polegający na takim rozdrobnieniu danin, powinien być możliwie najrychlejszy usunięty, gdyż naraża urzędy na nieprodukcyjną pracę przy wymiarze i ściąganiu należności podatkowych, a płatników niepotrzebnie nęka i demoralizuje swą różnorodnością.

Zamiast więc wprowadzonych podatków fikcyjnych w postaci kosztów kuracyjnych oraz tolerowania niewłaściwych opłat, istniejących na podstawie ustawy o finansach komunalnych, należałoby dążyć do połączenia pokrewnych sobie danin gminnych i skupienia ich w podatku wyrównawczym, z którego uczynić daninę stałą i podstawową.

Potrzeby gmin muszą być zaspokojone, więc z punktu widzenia obciążenia ludności jest rzeczą obojętną, czy środki do tego celu będą czerpane z szeregu drobniejszych podatków, czy też z jednego podatku wyrów-

nawczego, który je wszystkie zastąpi, będąc dostatecznie dużym.

Zanim jednak nastąpi trwała reforma, upłynie jeszcze, można przypuszczać, sporo czasu. Tymczasem musi być przedłużona moc ustawy o podatku wyrównaw-

czym i wprowadzone do niej przy tej sposobności pewne zmiany, uzasadnione praktyką ostatnich lat pięciu, w ciągu których podatek wyrównawczy był pobierany.

Andrzej Mokrowiecki
(Głuchów, pow. Skierniewicki).

Opieka nad mogiłami

W Niemczech, w tem osławionem państwie siły i kultu, zdawałoby się jedynie dla niej — gdzie zresztą i cała psychika narodu jest par excellence materialistyczna, cmentarze są miejscem, otaczanem powszechną czcią.

Najlepszym tego dowodem są chociażby wszystkie groby i cmentarze żołnierskie z czasów wielkiej wojny, porozsiewane po wszystkich niemal zakątkach naszego kraju. Ta cześć dla zmarłych tem większy powinna budzić szacunek, iż nie ograniczała się ona i zacieśniała li tylko do własnych żołnierzy niemieckich, ale obejmowała wogóle poległych. To też nie rzadko spotkać można wielką mogiłę bratnią porządnie i mocno usypaną z „żelaznym krzyżem“ na wierzchu i wyrytym na kamieniu napisem: „Hier ruhen X. russische Soldaten für ihr Vaterland gefallen“ (Tu spoczywają zwłoki X rosyjskich żołnierzy, poległych za swoją ojczyznę).

Nie dość na tem — rok rocznie z Niemiec poszczególne samorządy otrzymują pewne kwoty pieniędzy z prośbą o przystrojenie i oczyszczenie, lub nawet ewentualną naprawę grobów żołnierskich na dzień zaduszny.

U nas wszystkie cmentarze grzebalne znajdują się pod opieką gmin wyznaniowych, są jednak cmentarze — rzecz można — bezpieczeństwa, o konserwację których nie dba nikt. Gdzieś w polu jakiś już połamany krzyżyk brzoziowy, nawpół zapadnięty i rozwalony grób świadczy o tem, że tu leżą szczątki poległych w ostatnich bojach żołnierzy.

Naturalnie mamy cmentarze, że się tak wyrażę,

reprezentacyjne, jak pod Lwowem, w Jastkowie i t. p., ale jakże ich nie wiele w porównaniu do tych bezimiennych mogił nieznanymi żołnierzy.

Uważam, że obowiązkiem każdego samorządu jest wziąć w opiekę i zająć się doprowadzeniem do porządku tych porozrzucanych po gminach, cmentarzy i następnie stale zajmować się ich konserwacją.

W najskromniejszym nawet budżecie gminnym powinna znaleźć się niewielka choćby suma na ten cel przeznaczona, a nie bardzo obciążający ludność szarwark miałyby również niepoślednie wychowawcze znaczenie.

Trzeba bowiem szczerze i z ręką na sercu przyznać się, że naogół biorąc ani kultu dla zmarłych, ani nawet szacunku, należnego majestatowi śmierci, nie mamy wiele. I dlatego słuszną i dobrą byłoby rzeczą, aby dzieci starsze ze szkół powszechnych, oraz uczniowie szkół średnich i zawodowych w swoich najbliższych okolicach, przy zbliżającym się dniu zadusznym uporządkowali i ozdobili wszystkie bez wyjątku groby i mogiły bratnie poległych bądź w czasie wielkiej wojny, bądź też już w naszej ostatniej wojnie.

Niech nie będzie to obchód, urządzany z całą pompą, zajmujący dużo czasu, a może nawet i nużący dzieci i młodzież, chodzi przecież tylko o to, aby wkorzeni w umysły obywateli odczuwania, że obowiązkiem społeczeństwa, a więc w pierwszym rzędzie samorządów, jest opieka nad miejscami wiecznego spoczynku.

I. S.

KRONIKA GMINNA

Z GMIN WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO. Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła ostatnio 2.000.000 zł. na budowę szkół powszechnych na terenie woj. Śląskiego. Z sumy tej otrzymują: Katowice 200.000 zł.; Wielkie Hajduki — 300.000 zł.; Królewska Huta — 250.000 zł.; Tarnowskie Góry (na budowę gmachu gimnazjum żeńskiego) — 300.000 zł.; Pszów — 150.000 zł.; Wodzisław — 200.000 zł.; Mysłowice, Mikołów, Brzozowice, Siemianowice, Gierałtowice — po 100.000 zł. Pozatem szereg innych gmin otrzymują na powyższy cel mniejsze subwencje.

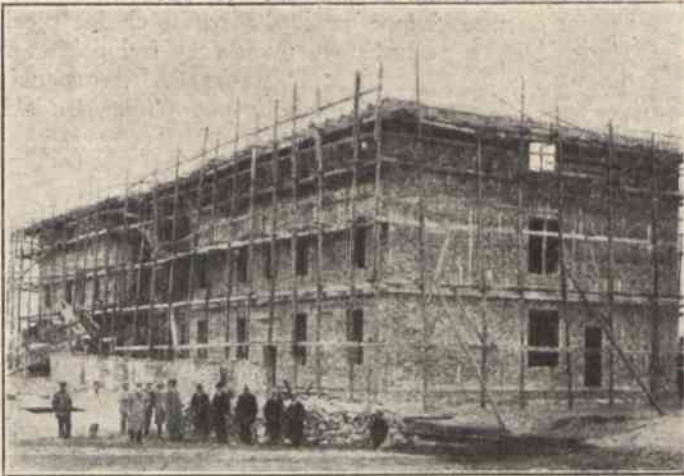
MAJĄTEK I ZADŁUŻENIE ŚLĄSKICH ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH. Według zestawienia szczegółowego z r. 1927 majątek i zadłużenie śląskich związków komunalnych przedstawiały się następująco:

Majątek powiatów wynosił 30,6 milj. złotych; ma-

jątek miast 183 m. zł.; majątek 22 gmin wiejskich o charakterze miejskim 28,4 mil. zł. Majątek wszystkich innych gmin wiejskich około 10 mil. zł. Razem 252.

Zadłużenie przedstawia się następująco: powiaty 8,8 mil. zł.; miasta 9,5 mil. zł.; 22 gminy wiejskie o charakterze miejskim 0,4 mil. zł.; wszystkie inne gminy wiejskie około 0,3 mil. zł.; razem 19 mil. zł. Zadłużenie zatem w stosunku do majątku stanowiło 7,5%. W ciągu ostatnich 2 lat tak majątek, jakoteż i zadłużenie komunalnych powaźnie wzrosły. Przedewszystkiem uzyskały przeszło 33 mil. zł. z wojewódzkiej pożyczki amerykańskiej. Za tę sumę stworzyły jednak poważne nowe wartości, które przy pomocy własnych funduszy podniosły się o przeszło 40 mil. zł.

Dzisiejszy więc majątek miast, powiatów i gmin wiejskich sięga kwoty 300 mil. zł., zadłużenie zaś około 55 mil. zł.



Murowany budynek dwupiętrowy dla 7-klasowych szkół powszechnych w m. Sarnach, wyprowadzony pod dach w r. b. Gmach budowany jest przez Magistrat wspólnie z Komitetem Rozbudowy miasta ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego. Koszt budowy wynosi $\frac{1}{2}$ miliona złotych; pomocy finansowej udzieliło Państwo.

BUDŻET WARSZAWY NA ROK 1930 — 31. Komisja budżetowa Magistratu m. st. Warszawy opracowała zwyczajny preliminarz budżetowy zarządu administracyjnego Magistratu m. stoł. Warszawy na rok 1930 - 31.

Przyszłoroczny budżet ułożony jest nie według działów Magistratu jak dotąd, lecz podzielony jest na kategorie podług poszczególnych gałęzi gospodarki miejskiej.

Preliminarz zamyka się w wydatkach w wysokości 119.043.268 zł. (w roku 1929 - 30 — 113.084.158 zł.); z tego przypada na administrację ogólną — 16.643.734 zł., majątek komunalny — 3.328.463 zł., przedsiębiorstwa miejskie (deficyt teatrów miejskich) 3.236.777 zł., spłatę długów 16.351.599 zł., drogi i place publiczne — 12.012.327 zł., pomiary i rozbudowę miasta 1.673.406 zł., oświatę 15.431.690 zł., kulturę i sztukę — 3.444.497 zł., zdrowie publiczne 17.311.396 zł., opiekę społeczną 17.460.042 zł., popieranie rolnictwa 160.516 zł., popieranie handlu i przemysłu 2.451.595 zł., bezpieczeństwo publiczne 8.328.672 i różne — 1.302.600 zł.

Ogólna suma dochodów zwyczajnych przewyższać będzie o 1.015.000 zł. kwotę wydatków zwyczajnych. Nadwyżka przeznaczona będzie na ewentualną walkę z bezrobociem (roboty ziemne przy inwestycjach dykcji wodociągów i kanalizacji)

Nadto zatwierdzono budżety zwyczajne przedsiębiorstw miejskich, między in. gazowni w wysokości w dochodach i wydatkach po 28.089.100 zł., tramwajów — 62.792.440 zł., rzeźni i targowisk 3.307.416 zł., teatrów 6.942.537 zł., Agrilu 6.752.417 zł. Zakładu oczyszczania miasta — 8.402.722 zł. Kasy Oszczędności 1.283.335 złotych.

Z ZARZĄDU MIASTA SOSNOWCA. Na ostatnim posiedzeniu zarządu miasta Sosnowca postanowiono zorganizować i prowadzić specjalną kuchnię w domu niemowląt, podzielono sumę 4.500 zł., przeznaczoną na dokarmianie dzieci szkół średnich pomiędzy miejscowe szkoły, oraz postanowiono, aby recepty na lekarstwa, wydawane przez ambulatorjum miejskie, były realizowane we wszystkich aptekach, a nie w jednej, jak to dotychczas było praktykowane.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 24.X. 1929).

1 dol. St. Zjedn. = 8,87 — 8,91 zł.
100 frank. szwajc. = 172,43 — 173,29 zł.
1 funt szterl. = 43,40 — 43,61 zł.
100 frank. franc. = 35,05 — 35,22 zł.

PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 24. X. 1929 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 117,00 zł.; 5 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa 64,00 zł.; 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94,00 zł. (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym); 8 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94,00 zł. (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83,25 zł.; 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83,25 zł.; 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94,00 (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym); 7 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 83,25 zł.; 7 proc. Listy Zastawne Ziemskie dolar. — dol. (= — złot.); $4\frac{1}{2}$ procent Listy Zastawne Ziemskie 47,5 — 47,75 zł.; 8 proc. oblig. Pol. Banku Komun.

III em. 93 zł.; 5 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 51 — 51,25 zł.; 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 67,75 — 68,25 zł.; 8 proc. m. Piotrkowa — zł.; 8 proc. Listy Zastawne Łodzi 68,75 — 68,9 zł.

Akcje Banku Polskiego — 166,00 — 165,00 zł.

CENY ZBOŻA

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania)

W dn. 25 X 1929 r.: Warszawa:

Zyto 24,4 — 24,65 zł.
Pszenica 38,75 — 39,25 zł.
Jęczmień 24,5 — 29 zł.
Owies 23,5 — 24,5 zł.

CENY HURTOWE WARZYW.

(Notowania warzywnego targowiska w Warszawie przy ulicy Grójeckiej 12, z dnia 15 b. m.)

Buraki za kopę (60 sztuk) zł. 4 — 5, na wagę za 100 kg. zł. —. Brukselka za 1 kgr. zł. 1,00 — 1,25. Cebula twarda na wagę za 100 kg.: I gat. zł. 16 — 18, II gat. zł. 14 — 15. Chrzan za 1 klg. zł. 1,00 — 1,50. Fasola strączkowa zielona za 16 kg. zł.

16 — 20, żółta zł. 20 — 25. Groch strączkowy za 1 kg. zł. —. Kalafjory kopa: za I gat. zł. 12 — 14, II gat. 4 — 6, III gat. zł. 2 — 3. Kalarepa w pęczkach zł. —. Kapusta na wagę, za 100 kg. biała zł. 7—7.50, czerwona zł. 12—16, włoska za kopę zł. 8—12. Koperek młody w pęczkach kopa zł. 8 — 12. Majeranek zł. —. Marchew w pęczkach zł. 6 — 7, na wagę za 100 kg. zł. 7—8. Ogórki kopa zł. —. Pietruszka w pęczkach kopa zł. 10 — 12. Pomidory za 16 kg. I gat. zł. 3.50 — 5, II gat. —. Pory w pęczkach za 60 sztuk zł. 12 — 15. Rzodkiewki za koszyk zł. —. Sałata za koszyk zł. 2 — 3. Selery w pęczkach za 60 sztuk zł. 16 — 20. Szczaw za 16 kg. zł. 3 — 4. Szpinak za 16 kg. zł. 7 — 7.50. Ziemniaki za 100 kg. zł. 6 — 7.

NABIAŁ.

W dn. 10. X. 1929 r.: Warszawa:

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,50 zł.

Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 6,25 zł. mleczarskie deserowe II gat. 5,60 zł.; mleczarskie solone 5,8 zł. oselkowe 5,2 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się o 15% więcej cen detalicznych.

Jaja świeże za 1 kg. (15 — 22 szt. zależnie od wagi) 3.50 — 3.60 zł.

Jaja świeże za sztukę 0,25 zł.



5—8 GROSZY
na godzinę

kosztuje oświetlenie ulic i placów
za pomocą najpraktyczniejszych,
silnoświecących
lamp
naftowo-żarowych
oryg. angl. syst. Kitsona i Polmet
100 — 200 — 300 — 600 — 1000 św.

- Dzielnie łatwa obsługa —
- Czas świecenia 14-30 godz. —
- Dogodne warunki —
- MILJON W UŻYCIU! —

POLMET Sp. Akc.

FABRYCZNY SKŁAD SPRZEDAŻY:

BIURO
TECHN.-HANDL.



WARSZAWA
SENATORSKA 38

Telefon 13-41. 660a

FABRYKA: LWÓW, NOWEJ RZEŹNI 25.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Jeden z pomocników sekretarza gminnego zapytuje:

1) czy Wydział Powiatowy z racji nadzoru nad Samorządem gminnym może zwolnić względnie polecić Radzie Gminnej lub wójtowi gminy zwolnić pomocnika sekretarza gm. skazanego na grzywnę prawomocnym wyrokiem sądu z art. 280 K. K. cz. I.

2) czy wójt gminy ma prawo wymówić posadę sekretarza na skutek pisma Wydziału Pow. do Rady gminnej, kiedy Rada gminna odnosi się do tego pisma nieprzychylnie i stwierdza, że przeciwko temuż pomocnikowi niema żadnych zarzutów i postanawia pozostawić go nadal na zajmowanym przez niego stanowisku.

Odpowiedź: 1) art. 280 K. K. cz. I reguluje sprawę przestępstwa zaliczonego w myśl art. 3 K. K. do wykroczeń, a więc w żadnym wypadku nie może to pociągnąć pozbawienia prawa piastowania urzędu publicznego, jak to wynika z art. 26 — 31 K. K. Wobec powyższego dana osoba ma prawo piastować urząd publiczny, a jedynie przeciwny stan rzeczy mógłby uzasadnić interwencję władzy nadzorczej. W sprawie mianowania i usuwania pomocników pisarzy decydują samodzielnie organa gminy bez żadnej ingerencji władz nadzorczych (zarówno wydz. pow., jak i starosty), a wynika to z art. 7 pkt. d. Dekretu z dnia 27 listopada 1918 r. o utworzeniu rad gminnych (Dz. P. P. P. Nr. 18, p. 48);

2) natomiast odrębnie przedstawia się sprawa nominowania i zwalniania sekretarza gminy; zarówno uchwała o przyjęciu, jak i zwolnieniu wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej (patrz p. d. art. 7 dekretu z dnia 27.XI.1918 r.). Na tej podstawie można uznać, że

uchwała rady gminnej odmawiająca zwolnienia pisarza gminy, może być niezatwierdzoną przez wydział powiatowy i wtedy pisarz gminny musi być zwolniony.

2. *Pytanie:* Urząd gminy Kosicze, pow. Brzeskiego zapytuje:

kto jest właścicielem placów i budynków szkolnych należących niegdyś do parafii prawosławnych. Budynek taki stoi bez użytku i opieki od czasu odzyskania niepodległości.

Odpowiedź: majątek ten dawnych szkół cerkiewnych przeszedł na własność Państwa Polskiego i obecnie znajduje się pod zarządem Ministerstwa Rolnictwa i Min. W. Rel. i Ośw. Publicznego. W sprawie ewent. przejęcia przez gminę tego placu i budynku należy się zwrócić do władz szkolnych.

3. *Pytanie:* Magistrat m. Nowogródka zapytuje:

czy przysługuje Magistratowi prawo skierowania egzekucji na nieruchomości, w wypadku, gdy zobowiązany do ponoszenia kosztów leczenia od dobrowolnego uiszczenia kosztów odmawia się, a dokonać egzekucji ruchomości, wobec jej braku nie można.

Odpowiedź: przeprowadzenie licytacji nieruchomości jest możliwe, lecz jedynie w drodze postępowania sądowego; wynika to z § 44 instrukcji Min. Skarbu z dnia 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15 poz. 168), mającej zastosowanie w myśl art. 55, ust. o fin. komunal. do ściągania danin komunalnych, a również i kosztów leczenia, a to na mocy okólnika Min. Spr. Wew. Nr. 146 z dnia 9 sierpnia 1928 r. (Dz. Urzęd. M. S. W. Nr. 5, poz. 5). Na terenie ziem wschodnich w

powyższej sprawie obowiązuje rozporządzenie Kom. Gen. Ziem Wsch. z dnia 8 marca 1920 r. (Dz. U. Z. C. Z. W. Nr. 22, poz. 544).

4. *Pytanie:* urząd gminy Skrzany, pow. Gostyński zapytuje:

1) kto jest obowiązany do ponoszenia kosztów leczenia za osobę będącą w szeregach armji, a czasowo przebywającą na terenie gminy tutejszej, za przepustką odnośnych dowódców pułku.

2) kto jest obowiązany do ponoszenia kosztów kuracyjnych za osobę, która przebywała na terenie gminy tutejszej od 1.I.1925 r. do 31.XII.1926 r., a kalectwa doznała przed przybyciem do tutejszej gminy.

Odpowiedź: 1) z brzmienia art. 70 ust. 2 i 3 w związku z art. 67 ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, p. 924) wynika, że szeregowy w czasie pełnienia czynnej służby, ma zapewnione leczenie w szpitalu na koszt władz wojskowych. Naturalnie nie w tym stanie nie zmienia ta okoliczność, że otrzymał on, pozostając w czynnej służbie, czasowy urlop.

2) O ile kalectwo nie powstało przy pracy, wykonywanej dla jakiegoś chlebobawcy, gdyż wtedy ten ostatni obowiązany byłby do pokrycia kosztów leczenia — to koszt leczenia musi pokryć gmina Skrzany; to ostatnie naturalnie wtedy, gdy żadna inna gmina nie jest do tego zobowiązana ze względu na postanowienia art. 1 ustawy z dnia 29 marca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 214).

5. *Pytanie:* urząd gminy Gorzkowice zapytuje:

1) czy gmina jest obowiązana w niedzielę i święta eskortować do więzienia względnie do miejsca przynależności osoby przyaresztowane.

2) Kto jest obowiązany do regulowania rachunków utrzymania w areszcie miejskim osób, odbywających kary z wyroków sądowych, czy gmina, czy też Skarb Państwa.

Odpowiedź: 1) tak jest, na gminie ciąży ten obowiązek, a to w myśl p. 4 przepisów o sposobie przeprowadzania aresztantów, wydanych w dn. 15 lipca 1880 r. przez Min. Spraw Wewnętrznych, który zezwala jedynie na 12-ogodzinny pobyt aresztanta, przechodzącego przez daną gminę.

2) Aresztanci administracyjno - karni przebywają w aresztach na koszt budżetu Min. Spraw Wewnętrznych, aresztanci sądowi i prewencyjni na koszt budżetu Min. Sprawiedliwości. Sposób likwidowania tych kosztów określony jest w okólniku 33 Min. Spraw Wewn. z dnia 2 czerwca 1921 r. (Dz. Urzęd. Min. Spraw Wewn. Nr. 6, poz. 168) i rozporządzeniu Ministra Sprawiedl. z dnia 14 czerwca 1928 r. (Dz. Urzęd. Min. Spraw. Nr. 14 poz. 18).

6. *Pytanie:* urząd gminy Serniki pow. Lubartowskiego zapytuje:

1) Czy jest ustawowym obowiązkiem Urzędu gminnego doręczanie wezwań sądowych Sądów Pokoju obecnie Grodzkich i Sądów Okręgowych w sprawach karnych i cywilnych.

2) Czy należą się djety urzędnikom w czasie wy-

jazdów służbowych na terytorjum gminy, jeżeli wyjazd trwa ponad normę godzin urzędowych.

3) Czy wobec rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o postępowaniu karno - administracyjnym Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365 przysługuje wójtom gminy i sołtysom prawo karania mieszkańców gminy za nieposłuszeństwo i drobne wykroczenia.

4) Czy należy się pobierać wynagrodzenie za sporządzanie spisów majątków spadkowych, w jakiej wysokości i na czyją korzyść?

Odpowiedź: 1) w myśl okólnika Min. Spraw Wewnętrznych Nr. 53 z dnia 28 marca 1928 r. (Dz. Urzęd. M. S. W. Nr. 1, poz. 55) nie ciąży na urzędzie gminnym ten obowiązek, a na komorniku sądowym, względnie sądy mogą wezwania doręczać przez pocztę, a to w myśl art. 942 ust. postępow. sąd. cyw.

2) w myśl § 17 rozporządzenia Prezyd. Rzplitej z dnia 30.XII.1924 r. (D. U. R. P. Nr. 118, p. 1073) obowiązują obecnie w tym względzie przepisy rozporz. Rady Ministrów z dnia 17.IX.1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, p. 826). W myśl § 4 i 5 tego rozporządzenia R. M. z zastrzeżeniem wynikającym z § 13, mogą pracownicy gminni otrzymywać djety, o ile pobyt poza siedzibą zarządu gminy trwa dłużej niż 6 godzin.

3) uprawnienia wójta i sołtysa oparte na art. 219 i 227 ukazu z r. 1864 zostały uchylone na mocy ust. 2 art. 61 w związku z art. 1 — 3 rozporz. Prez. Rzplitej z dnia 22.III.1928 r. (D. U. R. P. Nr. 38, p. 365). Natomiast mogą te uprawnienia otrzymać i karać doraźnym nakazem karnym, a to na podstawie art. 45 i 50 tegoż rozporządzenia Pr. O ile takich uprawnień wójt nie posiada, winien protokoły policji odsyłać do starosty powiatowego.

4) wynagrodzenie to ma pobierać wójt na swoją korzyść; wysokość taksy określona jest w § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 689).

7. *Pytanie:* Magistrat m. Mławy zapytuje, czy na miejsce ławnika, który utracił swój mandat, względnie zrzekł się go, wchodzi następna osoba, figurująca na liście wyborczej ławników, czy też muszą być zarządzane ponowne wybory.

Odpowiedź: w myśl art. 43 ust. 3 dekretu z dnia 4.II.1919 r. (Dz. P. P. P. Nr. 13, poz. 146) wybory na ławników są proporcjonalne, szczegółowe przepisy wyborcze zawarte są w regulaminie wyborczym z dnia 26 lutego 1919 r. (Monitor Polski r. 1919 Nr. 47). Z powyższego wynika, że w wypadku ustąpienia ławnika wchodzi na jego miejsce kolejny kandydat z tej samej listy wyborczej; jakiegokolwiek nowe wybory jednego tylko ławnika przekreśliłyby całkowicie zasadę proporcjonalności.

8. *Pytanie:* pomocnik sekretarza gminy z Goszczyzna (b. zabór rosyjski) zapytuje, na jakiej podstawie i w jakiej wysokości należy mu się dodatek mieszkaniowy.

Odpowiedź: w wysokości zł. 15 miesięcznie, bliższe szczegóły p. „Samorząd“ z r. b. Nr. 31 na str. 577, pytanie 5.

H. i P.

Wydawnictwa nadesłane

„Warunki życia robotniczego w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskim w świetle ankiet 1927 roku“. Wyd. Instytutu Gospodarstwa Społecznego, Warszawa, 1929 roku, str. X, 332. Z przedmową prof. L. Krzywickiego.

Zasłużony Instytut Gospodarstwa Społecznego wydał w tych dniach książkę p. t. „Warunki życia robotniczego w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskim w świetle ankiet 1927 roku“. Książka ta wypełnia dotkliwą lukę nie tylko w polskiej ale i w obcej literaturze ekonomicznej, albowiem opracowań tego rodzaju jest bardzo niewiele.

Opracowana na zasadzie specjalnej ankiety przeprowadzonej przez Instytut Gospodarstwa Społecznego a wydana z okazji Powojennej Wystawy Krajowej w Poznaniu, ilustruje nie tylko budżety rodzin robotniczych w Polsce, ale i ogólne warunki bytu tych rodzin, a więc warunki pracy, odżywianie, warunki mieszkaniowe, higienę i zdrowotność, gospodarstwo domowe, życie rodzinne i wychowanie dzieci, życie społeczne i kulturalne, rozrywki, wczasy i ży-

cie towarzyskie. Gruntowne zapoznanie się z tą książką jest niezbędne dla tych wszystkich, którzy interesują się wogóle kwestjami społecznymi.

Księga Pamiątkowa Związku Pracowników Admin. Gminnej 1918 — 1928, pod redakcją C. Rokickiego. Warszawa. 1928 r. Stron 276.

Prof. Dr. W. Gądzikiewicz: Chleb i piekarstwo w oświetleniu higieny. Wydane z zasiłku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Wydawnictwo związku spółdzielni spóżywców Rz. Polskiej. Warszawa. 1928 r. Stron 232.

Zbiór orzeczeń taryfowych. Departament Ceł Ministerstwa Skarbu. Zeszyt IX. Wydawnictwo Ministerstwa Skarbu. Warszawa. 1929 r. Stron 20. Rysunków 45.

K o m u n i k a t y

TEATRALNY KURS KORESPONDENCYJNY DLA KIEROWNIKÓW I REŻYSERÓW.

Związek Teatrów Ludowych w Warszawie, ul. Tamka 1, od szeregu lat otacza wszystkie teatry niezawodowe troskliwą opieką artystyczną. W tym celu między innymi, prowadzi stale i systematycznie krótkoterminowe kursy instruktorskie. W obecnym roku organizuje specjalny kurs teatralny korespondencyjny dla kierowników i reżyserów teatralnych.

Kurs ten ze względu na swój system, staje się dla wszystkich dostępny, nie odrywa bowiem nikogo od codziennych zajęć i nie zmusza do wyjazdu, a zapewnia zdobycie potrzebnych wiadomości teatralnych.

Program kursu obejmuje wszystkie przedmioty teoretyczne i praktyczne z zakresu teatrologii.

Czas trwania kursu przewidywany przez 8 miesięcy. Szczegółowy prospekt na żądanie, wysyła Związek Teatrów Ludowych, Warszawa, ul. Tamka 1.

KOMUNIKAT KOMITETU FLOTY NARODOWEJ.

Komitet Floty Narodowej niniejszym podaje do wiadomości społeczeństwa, członków korespondentów, członków wspierających, Kół miejscowych Kom. Fl. Nar. oraz sympatyków, że każdego miesiąca, dzięki uprzejmości Polskiego Radja, będzie ogłaszany komunikat Komitetu Floty Narodowej o pracy i postępach organizacyjnych tej instytucji.

Pierwszy taki komunikat był wygłoszony w dn. 12 października b. r. od godz. 15.45 do 16. Słowo wstępne wypowiedział Sekretarz Generalny Kom. Fl. Nar. Generał Marjusz Zaruski.

Każdorazowo Kom. Fl. Nar. za pośrednictwem prasy powiadamiać będzie obywateli, którym sprawa budowy potężnej floty morskiej leży na sercu, o terminie wygłoszenia komunikatu.

Miesięczne komunikaty wygłaszać będzie inspektor Kom. Fl. Nar. Stanisław Tomczak.

Wydawca: „Samorząd”. Spółka Wydawnicza

Redaktor odp. Roman Grochowski.

Wydział Powiatowy w Dolinie rozpisuje K O N K U R S

na posadę samorządowego powiatowego lekarza weterynaryjnego.

Wymagane jest:

1) obywatelstwo polskie, 2) nieprzekroczony 40 rok życia, 3) dyplom na lekarza weterynaryjnego, 4) przynajmniej 2-letnia praktyka.

Płaca według VIII stopnia służbowego — plus 15%_c dodat. komunalnego. Podania należy udokumentowane wnieść należy do Wydziału powiatowego w Dolinie do 10 listopada 1929 roku.

Kierownik Tymczasowego Zarządu Powiatowego
Starosta powiatowy: (Rappé).

WYDZIAŁ POWIATOWY W DOLINIE

ogłasza K O N K U R S

na posadę kontrolera lasów gminnych, z płacą IX stopnia płac urzędników państwowych — plus 15%_o dod. komun.

Ubiegający się o posadę winni wnieść do Wydziału powiatowego w Dolinie w terminie do 10 listopada b. r. podanie zaopatrzone w następujące dokumenty.

1) metrykę urodzenia, 2) dowód obywatelstwa polskiego, 3) życiorys, 4) odpis dyplomu na inżyniera lasowego, 5) dowód odbycia przynajmniej 2-letniej praktyki.

Kierownik Tymczasowego Zarządu Powiatowego
Starosta powiatowy: (Rappé)

Ogłoszenia urzędowe związków komunalnych

Wydział Powiatowy Sejmiku Łaskiego stosownie do postanowienia, zawartego w art. 47 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku o finansach komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747) niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że w roku budżetowym 1929/30 będą pobierane na rzecz Łaskiego Powiatowego Związku Komunalnego następujące dodatki do podatków państwowych oraz opłaty i podatki samoistne:

1) Dodatek do państwowego podatku gruntowego w wysokości 90% w gminach wiejskich i 45% w gminach miejskich stawek państwowego podatku gruntowego bez 100% podwyżki.

Uchwała Sejmiku o poborze powyższego dodatku zatwierdzona przez p. Wojewodę Łódzkiego reskryptem z dnia 5 czerwca 1928 roku za Nr. SM. 2241.

2) Dodatek do państwowego podatku od handlu i przemysłu w wysokości $\frac{1}{4}$ części tego podatku, oraz 30% ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

3) Dodatek do państwowej opłaty od patentów akcyzowych w wysokości 100% od patentów na wyrób i 200% od patentów na sprzedaż trunków i przetworów wódczanych i spirytusowych.

Uchwała zatwierdzona reskryptem z dnia 21 stycznia 1924 roku za Nr. SM. 95/2.

4) Opłaty za korzystanie ze Szpitala Komunalnego w Łasku:

w Szpitalu Powszechnym:

a) w klasie III (sale ogólne) za leczenie i utrzymanie chorego na oddziale chirurgicznym zł. 7 gr. 50 dziennie ze zniżką 50% dla Kasy Chorych. Na oddziale wewnętrznym po zł. 6 dziennie z tą samą zniżką.

W klasie II (seperatka) zł. 8.

Za korzystanie z naświetleń lampą kwarcową od osób z poza szpitala po 3 zł. za każde naświetlenie;

w Szpitalu Zakaźnym:

w klasie III (sale ogólne) za leczenie i utrzymanie chorego zł. 6 dziennie, dla Kasy Chorych i dla wszystkich mieszkańców powiatu Łaskiego 50% zniżki.

Za pogrzeby zmarłych w szpitalu pobiera się zwrot rzeczywistych kosztów.

Statut zatwierdzony reskryptem Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 26 czerwca 1929 r. za Nr. III. 1777.

5) Opłaty za korzystanie z pomocy naukowych w gimnazjum w Łasku: klasa I, II, III, po 300 zł., klasa IV — VIII po zł. 340 rocznie.

6) Podatek od umów o przejściu własności nieruchomości w wysokości 2% sumy, który służy za podstawę do wymiaru państwowej opłaty stemplowej.

Statut zatwierdzony reskryptem z dn. 31.V.1928 r. Nr. SM. 1898.

7) Podatek od przedmiotów zbytku: od samochodu osobowego zł. 120, od roweru zł. 2, od dubeltówki i sztucera zł. 10.

Statut zatwierdzony reskryptem z dnia 31 maja 1928 roku za Nr. SM. 1897.

8) Opłaty na utrzymanie i budowę dróg bitych w wysokości:

a) 15% zasadniczego państwowego podatku gruntowego oraz samoistnego podatku komunalnego od gruntów państwowych;

b) 15% państwowego podatku przemysłowego uiszczanego przez nabycie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych;

c) 50% państwowego podatku od nieruchomości.

Dopłaty od adjacentów w kosztach utrzymania dróg wynoszą 20% ogólnej wysokości opłat drogowych przeznaczonych na utrzymanie dróg; na budowę 50% ogólnej wysokości opłat drogowych przeznaczonych na budowę tych dróg.

Statut zatwierdzony reskryptem z dnia 10 czerwca 1929 roku za Nr. III. 2974.

9) Samoistny podatek komunalny od budynków mieszkalnych. Podatek ten dzieli się na główny i dodatkowy. Stawki podatku głównego wynoszą:

1) od pierwszego (głównego) budynku mieszkalnego znajdującego się w posiadłościach ziemskich, a mających obszar wszelkiego rodzaju gruntów użytkowych i nieużytkowych:

ponad 180 ha	80 zł.
od 100 do 180 ha	60 „
od 50 do 100 ha	50 „
od 20 do 50 ha	40 „
od 10 do 20 ha	30 „
od 5 do 10 ha	20 „
od 2 do 5 ha	10 „
poniżej 2 ha	5 „

2) od drugiego i każdego następnego budynku mieszkalnego, znajdującego się na terenie tej samej posiadłości ziemskiej 25% stawki od budynku pierwszego.

Stawki podatku dodatkowego wynoszą:

1) od pierwszego (głównego) budynku mieszkalnego 0.5% od sumy szacunku ubezpieczeniowego (wartość);

2) od drugiego i każdego następnego budynku mieszkalnego 0.2% od sumy szacunku ubezpieczeniowego (wartość).

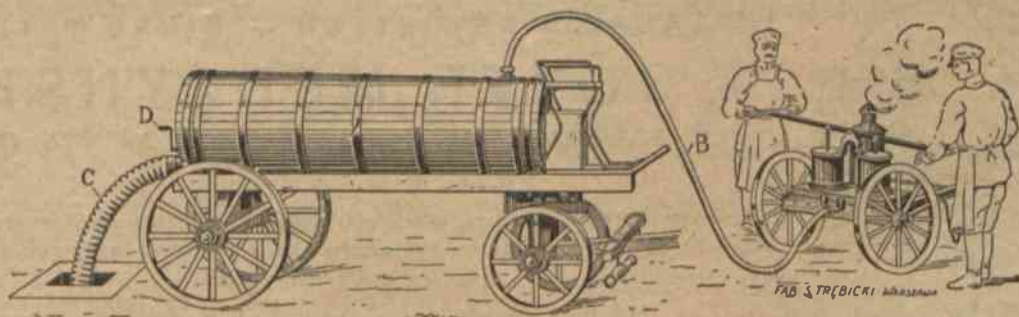
Gdy budynek mieszkalny oszacowany jest powyżej 30.000 zł. wymiar podatku dodatkowego oblicza się tylko od wymienionej sumy.

Uchwała Sejmiku z dnia 11 lutego 1929 roku.

Statuty opłat i podatków samoistnych mogą zainteresowani przeglądać w godzinach urzędowych w biurze Wydziału Powiatowego w Łasku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy

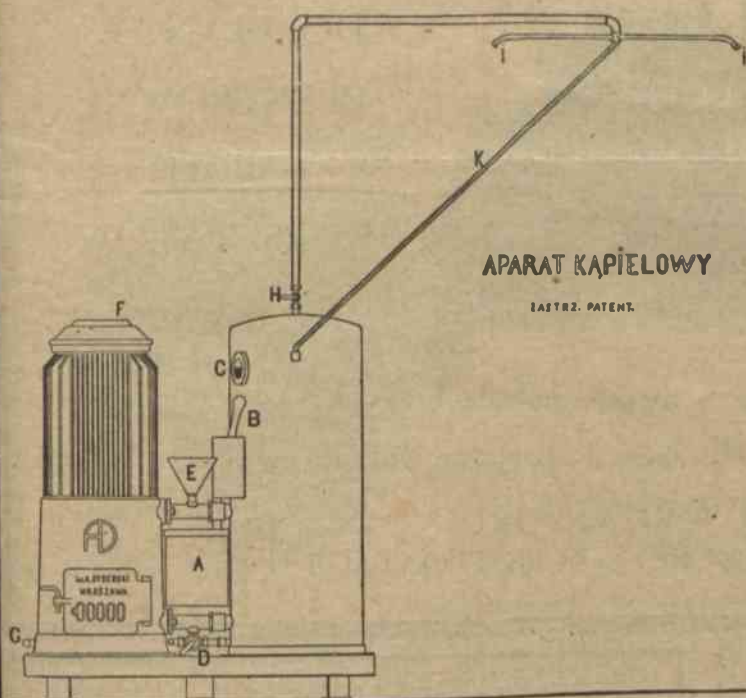
(—) Jan Wallas.



NIEWIELKIM KOSZTEM MOŻNA PODNIEŚĆ STAN
SANITARNY MIASTECZEK I WSI PRZEZ UZYSKANIE:

OBFITEJ ILOŚCI WODY do picia i potrzeb gospodarczych,
oraz zorganizowanie

USUWANIA NIECZYSTOŚCI sposobami higienicznymi.



STUDNIE ARTEZYJSKIE

POCZYNAJĄC OD . . . ZŁ. 3.500,—
PRZY GŁĘBOKOŚCI C-A 40 M i WYDAJ-
NOŚCI 6 — 8000 LITRÓW NA GODZINĘ.

TABORY ASENIZACYJNE

KOMPLET (BECZKOWÓZ, pompa z węzami)
NA 3000 MIESZKAŃCÓW ZŁ. 3.295,—
„ 5000 „ „ 4.780,—
„ 10000 „ „ 6.340,—

NATRYSKI KĄPIELOWE

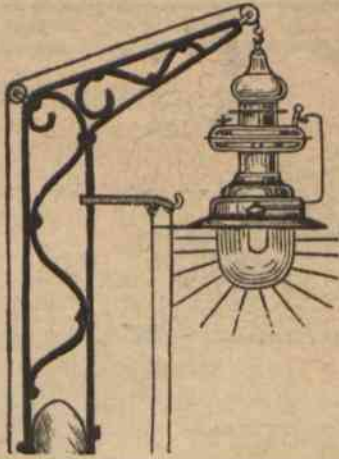
WRAZ Z PIECAMI OGRZEWAJĄCEMI LO-
KAL. NIEZBĘDNE DLA SZKÓŁ, SIEROCIŃ-
CÓW, ARESZTÓW i t. p. OBSŁUGUJĄCE
CIEPLĄ WODĄ 20 OSÓB NA GODZINĘ.
KOMPLET ZŁ. 1.250,—

UMOŻLIWIAMY NABYCIE, DAJĄC DOGODNE WARUNKI SPŁAT.

ZRZESZENIE SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

W WARSZAWIE, ULICA DOBRA № 28.

czas. 13458/11/43



FABRYKA LAMP NAFTOWO-ŻAROWYCH
INSTALACJE OŚWIETLEŃ — BIURO TECHNICZNE
JÓZEF MEDZYŃSKI

WARSZAWA, NOWY-ŚWIAT 2. TELEFONY № 132-22 i 130-40.

POLECA:

Własnego fabrykatu lampy „Lech” 500 i 1000 śwlec oraz jedyny w Rzeczypospolitej skład części do wszystkich systemów lamp naftowo-żarowych, benzynowych i spirytusowych.

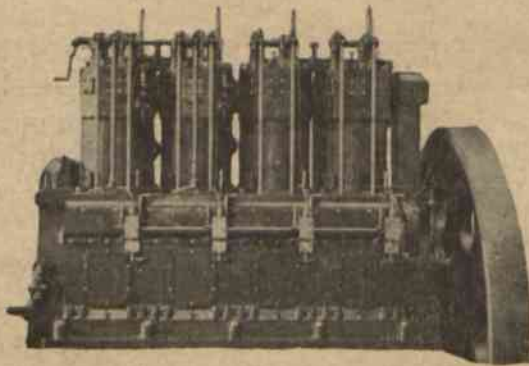
Kuchnie gazowe najnowszego modelu „Oszczędnościowe”.

Wszelkie materiały elektrotechniczne silnego i słabego prądu oraz
SPRZEDAŻ I PRZEWIJANIE MOTORÓW.

ZAKŁADY MECHANICZNE **URSUS** SPÓŁKA
AKCYJNA

CENTRALA: WARSZAWA, SKIERNIEWICKA 27/29. TELEFON 11-84.

SILNIKI
SPALINOWE
od 3-ch do 600 K/M.



DO MŁYNÓW
ELEKTROWNI
FABRYK
WARSZTATÓW
oraz rolnicze.

ODLEWNIE żeliwa i metali półszlachetnych.

ARMATURY do pary, wody, gazu i specjalne do cukrowni.

!!! MAXIMUM WYDAJNOŚCI !!!
PRZY MINIMALNYCH KOSZTACH EKSPLOATACJI !!!

CIEPŁE MIESZKANIE USUNIĘCIE WILGOCI
50% oszczędności opału

osiąga się po obsadzeniu **MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA** w piecu patent.

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE REGENERACYJNE, podgrzewające powietrze, podwyższają temperaturę spalin o 500, nie wysuwają się z obsady w kaflach.

Patent. NĄSADY DYSZOWE „AERO” stałe, ciche, silnie wzbudzają ciąg niż obrotowe na niższych kominach od sąsiednich budowli.

Patent. PIECE ŻELAZNE płaszczowe do powolnego palenia.

Patent. PIECE DO SPALANIA ŚMIECI.

Patent. APARATY DEZYNFEKCYJNE stałe przenośne i przewoźne.

Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.

Maszyny i urządzenia ogrzewnicze, sanitarne 115
i do przetworów owocowych

Tel. 15-04.

Warszawa

Wspólna 71.

DRZEWKA i KRZEWY OWOCOWE i OZDOBNE.
Kto chce mieć piękne drzewka i krzewy owocowe i ozdobne, jak również wyborowe nasiona warzywne, kwiatowe i pastewne, cebulki kwiatowe, narzędzia ogrodnicze, nawozy sztuczne dla ogrodnictwa i środki chemiczne do walki ze szkodnikami roślin, niech je kupi w najstarszych naszych ZAKŁADACH OGRODNICZYCH C. ULRICH, istniejących od roku 1805 w Warszawie, ul. Ceglana 11, dom własny. Filja składu nasion i narzędzi ul. Sienkiewicza 11, róg Marszałkowskiej, dom własny. Cenniki rozsyłane są na żądanie.

Czytelnicy! Przy zakupach i zamówieniach powołujcie się na ogłoszenia umieszczone w „Samorządzie“.